Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7922. Rok XXVII.

Piątek 18. listopada 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mias. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13·—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6·—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. Administracji 26-77. — —— — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Rozruchy pod Nadwórną.

Podburzony tłum podpalił budynek posterunku policyjnego. --- Stłumienie buntu i aresztowanie agitatorów.

OCET OWOCOWY I WINNY, SMACZNY I ZDROWY POLECA F-a „ZAKOPANE" AKADEMICKA 24, LEONA SAPIEHY 25. 2342

Wyjaśnienie

ostatniego numeru premjowanego „Wieku Nowego".

W nakładzie naszego pisma z datą środa 16 listopada 1927 znajdowało się kilkanaście egzemplarzy premjowanych, których tajemnicę zdradzamy dziś naszym Czytelniczkom i Czytelnikom.

Kto posiada taki egzemplarz „Wieku Nowego" z datą środa 16 listopada 1927, w którym na str. 8-mej u góry w III-ciej szpalcie znajduje się tytulik, który tak wygląda:

Nominacje w kolejnictwie.

winien zgłosić się w naszej Redakcji jutro lub do 10 dni od daty numeru premjowanego, a otrzyma premję 25-złotową w gotówce.

* * *

Zgłaszający się zechcą zaopatrzyć się w dowód osobisty celem wylegitymowania się.

W jutrzejszym numerze znowu premje!

Dalszy wykaz

tych, którzy otrzymali 25-cio złotowe premje „Wieku Nowego".

Karol Gölt, urzędnik, zam. Sygniówka Mała 42, który kupił premjowany „Wiek Nowy" z datą 13 listopada 1927 w kiosku inwalidy na ul. Listopada-Szymonowiczów.

Ryszard Siwiec, uczeń gimnazjalny — zam. Bogusławskiego 5, który kupił premjow. „Wiek Nowy" z datą 13 listopada 1927 w kiosku na rogu Kadeckiej-Pełczyńskiej.

Dostęp do Grobu Świętego zamknięty.

Grób Święty doznał tak silnych uszkodzeń z powodu trzęsienia ziemi w lipcu br., że kopuła groziła zawaleniem się. Jak się później okazało, wystąpiły również inne uszkodzenia — wobec czego zabroniono zupełnie wchodzić do wnętrza kościoła. Kopuła będzie odnowiona Rycina nasza przedstawia wnętrze Świętego Grobu zdjęte natychmiast po trzęsieniu ziemi.

Liga Narodów wyśle komisję na Wileńszczyznę?!

Londyn, 16 listopada. (AW.) Dyplomaty czny referent „Daily Tel." Gerothwohl twierdzi, że między mocarstwami odbywa się obecnie dyplomatyczna wymiana zdań o charakterze poufnym, zajmująca się litewskiemi zażaleniami w sprawie rzekomego złego traktowania mniejszości litewskiej na Wileńszczyźnie. Zdaniem p. G. rządy miały dojść do przekonania, iż protest wileński należy załatwić na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w ten sposób, by wybrana komisja trzech udała się na Wileńszczyznę i na miejscu przeprowadiła dochodzenia. Komisja składać się ma z reprezentantów państw stojących zdala od sporu polsko - litewskiego.

WOŹNY ZBIEGŁ Z 35.000 ZŁ.

Katowice, 16 listopada. (Pat.) Woźny Huty Pokoju w Katowicach, 32-letni Adam Ruda podjął w Banku Polskim dla instytucji, w które pracuje 35.000 zł. z którymi zbiegł.

Piastowe troski.

Starorzymska metoda. — Tarcia w „Piaście“. — Opozycja i secesja. — Proces w toku.

Pisząc ostatnio o stanowisku stronnictw wobec wyborów, zaznaczyliśmy, że ruch wyborczy ujawnia się w formie pewnych przesunięć nietylko miedzy stronnictwami, ale i wśród stronnictw. Te ostatnie są niewątpliwie ciekawe, są one dowodem usilnej pracy, zmierzającej do realizacji znanego hasła: divide et impera. Rząd nie tylko przeszkadza, względnie będzie przeszkadzał blokom sobie niemiłym i niesympatycznym, jak np. sławna Ch-jena, ale także dąży do rozbicia stronnictw, dla siebie groźnych, jak to jest widocznem w kilku wypadkach. Daje się to wiec zauważyć np w pewnym stopniu wśród Chadecji, gdzie jest pewna grupa posłów, rządowi sprzyjających. Temu się doniekąd tłumaczy, iż opozycyjny ton czołowego organu Chadecji, warszawskiej „Rzeczypospolitej“ osłabł, co się nie stało bez wpływu pewnych rozmów, prowadzonych dotąd nieoficjalnie z Prawicą Narodową.

Głównym przedmiotem „troskliwości“ rządu w dziedzinie stosowania tej zasady starorzymskiej jest oczywiście „Piast“, którego przywódca W. Witos, szef rządu przed majowego, przedstawiony został w prasie sanacyjnej jako uosobienie tych wszystkich wad i błędów, przeciw którym skierowany był zamach majowy.

Witos miał zawsze w stronnictwie — jak je ma każdy przywódca — nieprzyjaciół. Już od jakiegoś roku, kiedy przecież chłopom na wsi i wogóle rolnikom zaczęło się dziać coraz lepiej, odzywały się głosy wśród Piastowców za pogodzeniem z rządem, pierwszym rządem, który hasło poprawy bytu rolników na ziemiach polskich istotnie zrealizował. Odzywały się też już wtedy głosy w „Piaście“, Witosowi nieprzychylne.

Opozycyjny nastrój przeciw przywódcy „Piasta“ wziął jednak górę dopiero wówczas, kiedy jakoś uświadomiono sobie, że wybory przecież już za pasem, a tu kasy stronnictwa pustką świecą. Odezwały się wtedy głosy, doradzające posłowi Witosowi, żeby się wybrał do Ameryki, niby to po nie niedze. W gruncie rzeczy chodziło o to, żeby na czas jakiś z horyzontu zniknął i nie przeszkadzał w pracy porozumiewawczej. Rozpuszczono wieść, że po wygaśnięciu mandatów, a zatem i nietykalności poselskiej Witos za jakieś przestępstwa, będzie aresztowany Słowem uczyniono wszystko, żeby złamać tego twardego chłopskiego przywódcę. Gdy to nie skutkowało, zwolennicy opozycji wysunęli postać szanownego, ale nieco już sterany wiekiem senatora Bolki, a ten wystąpił ze swoim manifestem, na który mu następnie w dość przykry sposób odpowiedział Witos. Znane są już perypetje z depesz na ostatnim zjeździe Piastowców, na którym nie przyjęto rezygnacji Wincentego Witosa.

Atak, wymierzony w jedność „Piasta“, jak dotąd, się nie udał, ale polityczny prestiż stronnictwa, osłabiony już po zamachu majowym, doznał pewnego nadwyrężenia, chociaż secesja nie przedstawia się wcale groźnie i poważnie. Niemniej jednak liczyć się trzeba z tem, że ten proces się jeszcze nie skończył i że w każdym razie robota wyborcza nie pójdzie „Piastowi“ łatwo na terenie b. Galicji i b. Królestwa Piastowcy pocieszają się, że obfity plon przyniesie im robota w Poznańskiem i Wielkopolsce wogóle, robota, której poświęcili ostatnio wiele trudu i zachodu. W każdym razie w sytuacji wewnętrznej „Piasta“ może się jeszcze coś niecoś przed wyborami zmieni.

Wizyta berlińska w Wiedniu.

Apetyty niemieckie na Austrję. — „Drang nach Osten“.

Wiedeń, 13. listopada.

Kanclerz niemiecki Marx i minister spraw zagranicznych Stresseman przyjeżdżają do Wiednia. Wizytę tę uważać należy za dalszy ciąg ofenzywy niemieckiej przeciw istniejącym traktatom pokojowym. Niemcy prowadzą bardzo ruchliwą i aktywną politykę zagraniczną, której główna treść stanowią: usunięcie resztek obcych wojsk z Nadrenji, dalsze zmniejszenie opłat reparacyjnych, odzyskanie straconych kolonji i aneksja Austrji. Oczywiście, że Niemcy ani Gdańska ani Śląska się nie zrzekli, ale widząc, że w obecnej konstelacji marzenia te

---

PROF. DR. STANISŁAW ŁEMPICKI.

BARTŁOMIEJ ZIMOROWICZ

JAKO PISARZ.

(Ciąg dalszy).

W czasy wielkopostne r. 1633 i 1642, kiedy lud lwowski kajał się swoich grzechów i błagał Boga o odwrócenie rozlicznych klęsk, ogłosił Zimorowicz dwa pasyjne, łacińskie panegiryki prozą ku czci Chrystusa: „Ecce Deus ecce homo“ i „Advocatus mundi“ (Obrońca świata). Styl tych piosenek sztuczny, treść częściowo nieoryginalna, język typowy dla łacińskiego baroku XVII w.; przelewa się w nich jednak głębokie uczucie religijne, strzelista żarliwość ortodoksy, dla którego wiara katolicka była potrzebą życia, oddechem, któremu dawała momenty podniosłości ducha i jego literackiego wyrazu.

Znacznie wyżej wzniósł się Zimorowicz w poezji religijnej, tak łacińskiej, jak polskiej. W panegiryku prozaicznym szedł torem barokowego smaku tutaj, w hymnach i pieśniach religijnych, nawet gdy tłumaczył i naśladował, umiał wybrać wzory lepsze i czystsze, umiał uderzyć w tony szczere i głębokie, z serca wierzącego jakby dłonią wyjęte, potrafił je przybrać w formę jasną, nieskomplikowaną i prostą; w tej prostocie, tak odległej od barokowych wydwarzań, przypominającej ciepłe akcenty kolęd polskich i starych pieśni kościelnych, leży urok dwóch dziełek Zimorowicza (z r. 1640) t. j. piosenka łacińskiego kolędowego p. t. „Jezus, Maria, Joseph“ i zbioru polskich „Hymnów na uroczyste święta Bogarodzice Maryej“. Tutaj to po raz pierwszy dotknęła Zimorowicza błogosławiona ręka poezji.

Patrjota, przywiązany do Polski i jej wielkiej przeszłości, wierzący w jej misję dziejową, przemawia znowu z innych ówczesnych dziełek Bartłomieja Zimorowicza. Nietylko z tych wierszy, mów i napisów powitalnych, których, jakby z urzędu, dostarczał w chwilach odświętnych dla miasta, gdy przyjmowano królów, hetmanów i wojsko. Wspominaliśmy już o „Pamiątce wojny chocimskiej“. Temu samemu szlachetnemu panegiryzmowi, opiewającemu nie w błahe wypadki familijne, ale ludzi i zdarzenia naprawdę wielkie, — służy również łacińska proza jego dziełka p. t. Vox Leonis (Głos Lwa) z r. 1634, w którym sławi szczęśliwy pokój z Turkami i rycerskiego króla Władysława IV.

Nie brak tutaj w treści i formie przesady — ale nie brak także prawdziwego natchnienia dla ideałów religji katolickiej i misji polskiej na Wschodzie, a obok wyrazów nietolerancji religijnej czy narodowościowej (względem Turków) — znaleźć można wiele myśli mądrych i podniosłych. Jawi się nam Zimorowicz w tych panegirykach w znamiennej dla siebie roli: piewcy Polski i jej kresów wschodnich i Lwowa jako przedmurza chrześcijaństwa w walce o ideały religijne, ideały państwowe-polskie i kulturalne.

A ten sam zasadniczy ton ideowy zaznaczy się później w całej jego twórczości historycznej i donośnie odezwie się w „Sielankach“.

Chociaż był mieszczaninem, który upośledzenia i krzywd swego stanu doświadczył nieraz dotkliwie na sobie samym, umiał wznieść się ponad niesprawiedliwość stanową i sprawy dnia — w sferę ocen i umiłowań wyższych. Dał dowody tego, że kochał ojczyznę, jej królów, jej przeszłość i sławę, a marzył o tem, aby praca pokojowa polska przyniosła kiedyś wszystkim sprawiedliwość i błogosławieństwo.

Szczytowym punktem twórczości literackiej Bartłomieja Zimorowicza są jego Sielanki nowe ruskie, wydane w r. 1663, a więc już w sędziwych latach jego życia.

Sielanki stały się w XVII w. rodzajem literackim jakby mieszczańskim, szczególnie lwowskim. Pisali je mieszczanie: Szymonowicz, Schoneus i młodszy brat Bartłomieja, Szymon Zimorowicz, autor „Roksolanek“, ogłoszonych dopiero w r. 1654 przez Bartłomieja, może z jego poprawkami i dodatkami (bo kwestji tej nie uważamy jeszcze za ostatecznie rozstrzygniętą).

Sielanki pana burmistrza lwowskiego stoją pod względem artystycznym niżej od podobnych utworów tamtych pisarzy. Niema w nich klasycznej przejrzystości i wytworności Simonidesa, niema tego poetycznego tchnienia, tej melodyjności i śpiewności, bogactwa rytmiki i strofiki, jakie cechują delikatną wiązankę śpiewów weselnych młodziutkiego Szymona Zimorowicza. To też gdybyśmy chcieli uważać „Roksolanki“ Szymona za pracę Bartłomieja — jak to utrzymywali dawniej niektórzy uczeni — musielibyśmy chyba skonstatować, że Muza naszego patrycjusza stała się z wiekiem mniej lotna i pomysłowa, a przeciwnie bardziej ociężała, rozwlekła, skażona.

Sielanki Bartłomieja noszą już na sobie szatę daleko posuniętego konwenansu barokowego, z wszystkiemi nieodłącznemi akcesorjami współczesnej willaneski. Bije od nich mdły zapach róż, lilij, i fiołków, co chwilę zawadzamy okiem o wianuszki porozwieszane na drzewach, których pnie pokryte są znowu czułemi napisami, co chwile natrafiamy na ogródki i wirydarze, na tkliwe muzyczki i śpiewy, na cały słownik mitologiczny grecko-rzymski. Formalnie toniemy w kwiatach, tylko że ich woń nie rzeźwi, nie raduje.

Ale z poza tego konwenansu bukolicznego, wyglądają przecież elementy inne, dodatnie, indywidualne.

(C. d. n.)

spełnić się nie mogą usunęli je na drugi plan. Na razie. Więc usiłowania ich poświęcone są na razie celom, które uważają za możliwe do osiągnięcia a do nich należy właśnie aneksja Austrji. I podziwiać należy systematyczność, z jaką tę propagandę prowadzą w Austrji, gdzie mimo wszystko nie ma entuzjazmu dla przyłączenia do Niemiec. Więc przedewszystkiem zapewnili sobie poparcie części prasy wpływowej. Centralą informacyjną dla prasy wiedeńskiej jest teraz Berlin, gdzie wielkie koncerny nakładowe w rodzaju Ullsteina lub Scherla utrzymują przy poparciu rządu olbrzymią sieć korespondentów w Europie, Ameryce i w Azji, którzy zasilają swoje nakłady informacjami, a zarazem są agentami politycznymi Niemiec pracującymi w ścisłem porozumieniu z władzami i zagranicznymi przedstawicielami niemieckimi. Informacje te idą następnie z Berlina do Wiednia pod marką Paryż, Londyn, Schanghai, Moskwa itd. itd. W ten sposób — nie mówiąc o innych bezpośrednich drogach — prasa wiedeńska i austrjacka wogóle z małemi wyjątkami jest zawisłą od Berlina i informuje czytelników w duchu rządu berlińskiego. To stanowi jeden z licznych niewidzialnych środków propagandy. Ale i jawna propaganda jest bardzo zajmująca i, co jest charakterystycznem, nie przebiera wcale w środkach.

Oto pojawiają się od czasu do czasu w dziennikach niemieckich alarmujące artykuły o Austrji. W Austrji nędza wielka — piszą — brak pracy, ludność leniwa, albo zbolszewizowana, grozi wojna domowa, panuje rozpacz, a jedyne zbawienie widzi się tylko w — przyłączeniu do Niemiec. Artykuły te mają na celu z jednej strony oswoić zagranicę z myślą aneksji Austrji, z drugiej zaś strony chodzi o zdyskredytowanie Austrji wobec zagranicy, aby uniemożliwić jej kredyty, aby odstraszyć obcych od podróży do Austrji i w ten sposób sytuację w Austrji pogorszyć. Równocześnie centralne biuro propagandy w Berlinie wysyła prelegentów do Wiednia, którzy opowiadają o olbrzymim rozwoju i życiu gospodarczem w Niemczech, o dobrobycie i wielkiej przyszłości Niemiec. A nie są to prelegenci byle jacy. Raz np. przyjechał naczelny redaktor „Vossische Zeitung" p. Georg Bernhard, prezes Związku międzynarodowego dziennikarzy pracujących w Genewie podczas obrad Ligi Narodów, człowiek bardzo gładki, postępowy, który zdziwionym słuchaczom opowiadał o rozwoju piśmiennictwa i dziennikarstwa niemieckiego. Opowiadał o pismach, które mają nakłady po 2 miljony egzemplarzy i o szeregu dzienników, których nakład dochodzi do miljona i więcej dziennie. Kilka dni później przyjechał były kanclerz niemiecki Cuno i przedstawił znowu w niezwykle różowych barwach rozwój handlu i przemysłu w Państwie niemieckiem. Trudno wyliczyć wszystkie tego rodzaju agitacyjne podróże i manifestacje. Wiedeń jest już przesycony tą propagandą, którą obecny poseł niemiecki hr. Lerchenfeld uprawia już w sposób bałkański wydawając między różne stowarzyszenia i instytucje podarunki, bibljoteczki etc. Les petits cadeaux entretiennent les grandes amities.

Przygotowawszy w ten sposób grunt przyjeżdżają najwyżsi dygnitarze rządu niemieckiego kanclerz i minister spraw zagranicznych do Wiednia, gdzie zabawią trzy dni — „bez zamiarów politycznych", jak kanclerz Marx w interwiewie zapewnia.

Przyjeżdża, aby „usłyszeć Mszę Brucknera w Klosterneuburgu", albowiem należy do wielbicieli Brucknera! A Stresseman? Może chce poznać tylko operetkę wiedeńską.

Niemieccy ministrowie sądzą, że uda im się w ten sposób w błąd wprowadzić opinję publiczną i dyplomację europejską.

Przyjazd ministrów niemieckich do Wiednia jest ważnem memento dla wszystkich, którzy słusznie obawiają się niemieckiego „Drang nach Osten".

JÓZEF BIAŁYNIA-CHOŁODECKI.

W setną rocznicę

położenia kamienia węgielnego pod obecny gmach ratusza we Lwowie.

W dniu 17. lipca 1826 runęła wieża dawnego ratusza lwowskiego, pod którą położył był kamień węgielny królewicz Jan Olbracht w roku 1489, a już w roku następnym, tj. dnia 21. października 1827 położono fundamenta pod nowy gmach podług zatwierdzonych we Wiedniu planów Józefa Markla i Franciszka Treschera, którzy objęli później kierownictwo budowy pod głównym nadzorem Karola Wojcikiewicza. Roboty murarskie prowadzili Jan Niezabitowski Sebastjan Chrzanowski.

Poświęcenie kamienia węgielnego na zachodnim skrzydle dzisiejszego budynku, miało miejsce w dniu 21. października 1827. Po nabożeństwie w kościele katedralnym odprawionem przez rzymsko-katolickiego biskupa przemyskiego Potoczkyego wyruszył lwowski arcybiskup prymas Ankwicz w towarzystwie gubernatora księcia Lobkowicza, burmistrza Jana Homego i licznego zgromadzenia znakomitych osobistości wszystkich stanów, o godzinie 12 w południe, uroczystym orszakiem in Pontificalibus na plac budowy, gdzie urządzono dla niego odpowiedni ołtarz.

Po stosownych modłach nastąpiło poświęcenie kamienia, włożenie do jego wnętrza miedzianej puszki z opisem aktu uroczystości i towarzyszących temu okoliczności, tudzież z bieżącemi monetami, spuszczenie kamienia do otworu i stałe jego osadzenie.

W obchodzie wzięła udział dywizja grenadjerów rekrutującego się we Lwowie 30 p. p. Im. Lavala Nugent hr. Westmeath, tudzież Miejska Milicja obie w paradnych mundurach ustawione w czworobok. Na szańcach tureckich ogłaszała Miejska artylerja wystrzałami z dział główne momenta uroczystego obrzędu, zakończonego odegraniem przez muzykę wojskową hymnu austrjackiego.

Mącił poważny obchód rzęsisty jesienny deszcz, nie powstrzymał atoli od udziału licznych zastępów, żądnej wrażeń ludności, która uważała ziewę jako dobrą wróżbę szczęśliwych rządów miasta.

Aktowi położenia kamienia węgielnego poświęcił okolicznościową pieśń zasłużony nie strudzony sternik teatru narodowego, dziennikarz, dramaturg, — poeta Jan Nepomucyn Kamiński.

Początek utworu tego opiewał:

Dół głęboko wykopany,
Lud otoczył ciasnem kołem,
Pośród ludu nad tym dołem,
Stoi kamień ociosany.
W świetnym gronie radnych stanów,
W uroczystem przedsięwzięciu
Stanął Książę, a przy Księciu,
Pierwszy kapłan wśród kapłanów. —

Niemiecka biurokracja widziała w nowym gmachu silną twierdzę niemczyzny na polskiej ziemi. Nie przeczuwała wonczas, iż nowy ratusz ten, po przeżyciu smutnego okresu dziejów Lwowa po pożarze, wzniecony przy bombardowaniu miasta w dniu 2. listopada 1848, doczeka się wskrzeszenia myśli narodowej, doczeka się samorządu, będzie siłą faktu ogniskiem życia narodowego i narodowych uroczystości, odrodzeniem mieszczaństwa polskiego, którego hasła popłyną niejednokrotnie po całym zaborze austrjackim.

Dziewczę z Konnersreuth we filmie.

BOJKI WŚRÓD PIELGRZYMÓW. — CO WIDZIAŁA WYCIECZKA CZECHOSŁOWACKA Z KS. HLINKĄ I MINISTREM DR. TISO NA CZELE? — OTWARTE RANY I KRWAWE ŁZY ZNIKAJĄ BEZ ŚLADU. — PODSTĘP OPERATORA FILMOWEGO. — TERESA NEUMANN SKARŻY.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w listopadzie.

(jr). Mała wioska bawarska, Konnersreuth, na pograniczu czesko-niemieckiem znana jest dziś w całym świecie. Sławę tę zawdzięcza dziwnemu fenomenowi — Teresie Neumann, u której, jak wiadomo, regularnie co piątku zauważyć można krwawe rany na rękach i nogach, t. zw. stygmaty. Krew cieknie jej także wązlutką struga z obu ócz. Wszystko to znika bez śladu na drugi dzień, rany krwawiące gojąc się same z siebie, krwawe łzy z ócz przestają płynąć i Teresa Neumann jest znowu do następnego piątku zupełnie normalną dziewczyną.

Jest ona rzecz jasna, trochę osłabiona i poza drobnemi posługami w domu niczem się nie zajmuje. Ze względu na ogromny napływ pielgrzymów, wędrujących tłumnie z kraju i zagranicy do małej wioski, zakazał ordynarjat biskupi wpuszczania pielgrzymów na probostwo bez specjalnego zezwolenia. Teresa Neumann przenosi się mianowicie co piątku na miejscowe probostwo, gdzie można ją oglądać. Wskutek ostatniego zakazu biskupiego doszło w ubiegły piątek, gdy Teresa przeżywała znowu swą ekstazę, do wielkich wykroczeń i bitek między pielgrzymami, którzy przyjechali niejednokrotnie z bardzo daleka, by ujrzeć „cud konnersreuteki", a których nie chciano bez zezwolenia biskupiego wpuścić.

Wyjątek uczynił miejscowy proboszcz tylko dla grupy czechosłowackich pielgrzymów ze znanym przywódcą Słowaków, księdzem Hlinka i ministrem oświaty dr. Tiso na czele. W wycieczce tej wzięli też udział obok kilku innych, posłowie Pozman i Kozar. — Wszyscy oni stwierdzają jeszcze raz znane już i wielokrotnie opisywane zjawisko krwawienia okrągłych otwartych ran na rękach i nogach Teresy Neumann. Widzieli też naocznie strumyki krwi, spływające z jej ócz. — Wszystkie inne historje, a przedewszystkiem wiadomość o tem, jakoby nie jadła ona niczego od roku już przeszło i żywiła się wyłącznie mlekiem i herbatą, należy naturalnie przyjmować z wielką rezerwą. Ścisłej naukowej obserwacji lekarskiej nie chce Teresa Neumann się poddać i nikt jej do tego zmusić nie może. Tak samo odrzuca a priori wszelkie dotychczasowe propozycje wielkich towarzystw filmowych, które ofiarowały jej bajońskie sumy za prawo sfilmowania jej krwawych ekstaz, w czasie których, jak twierdzi Teresa — zjawia jej się zawsze Matka Boska.

Wszelkie próby wytwórni filmowych spełzły dotychczas na niczem, tembardziej, że i rodzice są przeciw temu. I Teresa Neumann spokojnie oddaje się zwykłym swym zajęciom — podlewaniu i hodowaniu kwiatów, jakoteż karmieniu swych ulubionych ptaszków, kanarków.

Aż oto obecnie udało się jednemu operatorowi uchwycić Teresę na taśmę filmową, w chwili, gdy szła z kościoła z powrotem do swego domu. Operator był ukryty w jednej karczmie i filmował ją przez okno. Teresa Neumann chce skarżyć wytwórnię filmową, która to zdjęcie uskuteczniła, jakoteż operatora i wszystkich, którzyby tego filmu w jakikolwiek sposób użyli. Zwróciła się też naturalnie za pośrednictwem swego adwokata do odnośnych władz z prośbą o wydanie zakazu wyświetlania tego filmu.

WINA RIEDLA

Angielski marszałek przeciw wojnie.

Angielski marszałek polny, Robertson — (nasza rycina), który w czasie wojny był szefem sztabu gener. armji ang. i zaciekłym zwolennikiem wojny, oświadcza obecnie, że wojna jest największem złem ludzkości i że narady powinny dążyć wszelkiemi siłami do uniknięcia jej. Marszałek staje w ten sposób po stronie swoich dotychczasowych przeciwników polit. lorda Cecila i Lloyd Goorge'a co nie pozostanie bez wpływu przy ang. wyborach do parlamentu. Rycina nasza przedstawia marszałun Robertsona.

Wyrodna matka.

Porzuciła trupa dziecka w kupie gnoju.

Stanisławów, w listopadzie.

(jz.) Do wiadomości policji doszło sensacyjne doniesienie, że na śmietniku na jednem z podwórzy widziano przez jakiś czas trupa dziecka, który znajdował się już w stanie prawie zupełnego rozkładu. — Natychmiast więc przeprowadzono dochodzenia, które wykazały, że niejaka Aniela Kucharz, lat 18, od dłuższego czasu utrzymywała stosunek miłosny z Michałem Rozkoszem. Wkrótce zaczął dojrzewać owoc grzesznego stosunku. Wtedy Aniela, lekkomyślnie traktując życie, spowodowała przed samem niemal rozwiązaniem, niedozwolony zabieg, poczem dziecko zawinęła w białą szmatkę i schowała do komina. Po jakimś czasie wyrzuciła go na gnój na podwórze, tak, że z pomiędzy śmieci sterczała dłuższy czas główka niemowlęcia Co się dalej z trupem stało, niewiadomo. Być może, iż uległo już rozkładowi, albo też zwierzę jakieś porwało trupka niemowlęcia i rozprawiło się z nim po swojemu.

Wyrodną matkę aresztowano i odstawiono do Prokuratury przy sądzie okręgowym w Stanisławowie.

Śmierć pod stosem desek.

Tragiczna śmierć robotnika.

Stanisławów, w listopadzie.

(j.) W Kołomyji zdarzył się tragiczny wypadek, który, wśród, strasznych okoliczności pociągnął za sobą życie młodego człowieka.

Oto w tamtejszym składzie materjałów drzewnych Schulima Wieselberga pracował niejaki Chuna Kornblüh, liczący lat 16. — Krytycznego dnia w zakładach dał się nagle słyszeć ogłuszający huk. To stos desek z niewiadomego powodu runął z całym impetem na ziemię, a spadające deski przygniotły Kornblüha na śmierć. Wszelki ratunek był już bezowocny. Kornblüh został prawie dosłownie zduszony i niebawem zmarł wśród strasznych męczarni.

Włamanie z podkopem.

Stanisławów, w listopadzie.

(jz.) Onegdaj w nocy dokonano niezwykle śmiałego włamania do mieszkania ks. Romana Wołoszczuka, w Ujściu, pow. Żydaczów. Ze względów na sposób dokonania rabunku sprawa ta w okolicy zrobiła wielkie poruszenie, a organa śledcze zajęły się energicznie i już są na tropie sprawców.

Oto kilku osobników, uzbrojonych we wszelkie przybory złodziejskiego fachu, podeszło w nocy pod dom plebanji. Ponieważ

MARJA KAZECKA.

Rodzynka z babki.

(Ciąg dalszy.)

Kuzyn „Rodzynki z babki“ uśmiecha się jadowicie.

— Może chcesz poznać się bliżej z tem drogiem i tkliwem dzieckiem?

— Pozwolisz mi ją wziąć z sobą?

— Ależ owszem, będę ci bardzo wdzięczny.

„Rodzynka z babki“ lubiła chodzić na spacer, ale „tam“ nigdy z „powrotem“. — Na propozycję powrotu siadała na środku drogi i mówiła z niepokonanym uporem:

— Nóżkami nie — konikami!

Kolega Wicka nie wiedział o tym miłym zwyczaju a jednak wahał się instynktownie, gdy ktoś nagle przypadłszy do niego, zarzucił mu ręce na szyję i całując serdecznie, obsypywał najsłodszymi słowami pieszczotliwego języka.

Dzień był pomyślny. Wesoło zachodziło słońce, pośród tysiąca szmerów natury. Wieczór się zwolna zasnuwał lecz na zachodzie, za lasem, malował jeszcze ogień kontury drzew, i jakby płatkiem różanym pokrywał uchodzące w dal miasto. „Rodzynka z babki“ była w świetnym humorze! — Zbierała kwiatki z jedwabiu i fularu, których barwa jest niespodzianką, i lśniące chrabąszczyki, podobne do małych klejnotów z inkrustowanemi skrzydełkami. — Potem biegła przed kolegą Wicka, usiłując chwytać motyle, spędzane wczesnym zmierzchem ku miastu. — Kolega Wicka był nią zachwycony.

— Jakaż ty jesteś milutka!

— Pjawda?!

— No a teraz pójdziemy z powrotem.

— Z powjotem? — powtórzyła Rodzynka pieszczotliwie i usiadła na środku drogi.

— Nóżki bolą?

— Nóżki bolą.

Ale „Rodzynka z babki“ nie wyglądała na zmęczoną Złożyła na kolanach uzbierane kwiatki i zaczęła je prześlicznie układać. — Trwało to dobrą godzinę. Kolega Wicka począł się niecierpliwić.

— No chodź, „Rodzynko z babki“ pójdziemy z powrotem!

— Z powjotem? — zaspiewała znów „Rodzynka z babki“ i zaczęła dalej układać kwiatki.

— Więc ty nie chcesz wracać do domu?

— Nóżkami nie. — Konikami!

— Konikami? — Skądże ja ci tu wezmę koników?

„Rodzynka z babki“ wzruszyła ramionami z niedającym się opisać wdziękiem i powiedziała bezradnie:

— Rodzynka nie wie!

Około godz. 10 wieczorem wrócił kolega Wicka ze spaceru. Był blady jakby go kto przez trzy dni topił, a w rękach trzymał melancholijny przedmiot, którym była „Rodzynka z babki“.

IV.

Jest łagodna, wczesna wiosna. „Rodzynka z babki“ przychodzi na wizytę do cioci. — Ma na sobie różową, przeźroczystą sukienkę z wstawkami z haftu szwajcarskiego, ulubione bieluteńkie, krótkie skarpeteczki, miękkie ciche buciczki z jelonkowej skórki i nowy, biały kapelusz z różowymi kwiatkami, drobnymi, zaledwie roztulonymi. Jest zadowolona, „ma się dzisiaj w cio ubrać“ wskutek czego twarzyczkę rozjaśnia, jak porankowe światło. Specjalną pieczą otacza swój nowy kapelusz, który kładzie ostrożnie na jednym z dużych foteli. — Za chwilę dostaje bronzowego niedźwiedzia, z którym zaczyna się bawić.

Jest cicho, słodko, niema nikogo w salonie. Rodzynkę otaczają tajemnice. Rodzynka lubi ciszę i tajemnice. Lubi także ten pokój. Stoją tu fotele obite antyczną skórą, tak olbrzymie, że parę „Rodzynek z babek“, w każdym z nich zmieścić się może, za wielkie prawie, żeby były wygodne, ale jakże dziwne i ciekawe! — Ściany są wyłożone satynowem drzewem z inkrustacjami z orzecha, posadzki zaścielone dywanami perskimi. Cała komnata, i wiotkie zasłony okien, i stare obrazy o świetnym kolorycie, i zaciszne kanapki otoczone parawanikami, ślicznymi i jedwabnymi, wszystko to ma w sobie spełzły przepych — Jest cicho, słodko, Rodzynkę otaczają tajemnice. — Gdy w tem w ciszę wkrada się przykry dysonans.

Służący anonsuje jakąś damę. Dama jest otyła, wtłacza się głośno do salonu, i po krótkiem a czułem przywitaniu z ciocią, usuwa w jeden z foteli. — Nieunikniony potok słów... dama ma głowę renifera! Jest energiczna, ma męską twarz, brakuje jej tylko pary wąsów Przytem mówiąc, śpiewa, sapie, pieje i syczy, tak, że nie można jej odmówić pewnego rodzaju wielostronności. — „Rodzynka z babki“ święcie jest przekonana, że dama niedługo zacznie połykać noże. — Nagle z Rodzynką dzieje się coś niezwykłego. Staje się to blada to czerwona, przewraca oczy do góry nogami, twarzyczkę wykrzywia z największym wysiłkiem, w rodzaj uprzejmego uśmiechu, przenikając równocześnie damę, wytężonym, płonącym wzrokiem, nie mającym nic wspólnego z sympatją. — Potem przenosi wzrok, na tę okolicę fotelu, która pozostaje w najbliższym sąsiedztwie z siedzeniem otyłej damy, i wreszcie z nagłą decyzją przystępuje do ciotki.

— Ciociu, ja mam cioci coś bardzo ważnego powiedzieć! Ciociu, ta pani siedzi na moim kapeluszu! Od tego czasu „Rodzynka z babki“ nie znosiła starej damy. Nie mogła jej zapomnieć pomiętego kapelusza. — Pewnego dnia dama, chcąc ją sobie pozyskać przyniosła małej bilety do teatru. — Na „Jasia i Małgosię“.

Rodzynka układnie poszła... Wróciwszy z przedstawienia, odpowiadała damie na zadawane pytania, pełna uprzejmych minek...

— Było ślicznie! — Była tam taka stara czarownica, całkiem podobna do pani!

(C. d. n.).

mieli wrażenie, że suto się obłowią, a obawiali się siłą wtargnąć do wnętrza, w ciągu kilku godzin dokonali podkopu pod ścianę domu. Tak wytworzonym kurytarzem dostali się włamywacze niespostrzeżenie do wnętrza i tam dokonali rabunku.

Tej samej nocy, ci sami, zdaje się sprawcy, obrabowali w równie pomysłowy sposób Michała Łukomskiego w Ujściu. — Wyleźli mianowicie na dach domu, rozbili poszycie i tą drogą dostali się na strych, skąd zabrali wiele przedmiotów, oraz len i siemienie. Po dokonanniu tego czynu włamywacze zbiegli w niewiadomym kierunku.

Krwawa awantura.

Z zemsty rzucił się z nożem na człowieka.

Kołomyja, w listopadzie.

(jz.) Ulica Legjonów w Kołomyji była onegdaj widownią krwawej awantury, która omal nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw. Krytycznej nocy około godziny 21 wracał do domu niejaki Władysław Kopystyński. W chwili, gdy znalazł się na ulicy Legjonów, zastąpił mu drogę niejaki Tadeusz Trembałowicz, który z Kopystyńskim miał osobiste porachunki. Zaczęła się dłuższa konwersacja, która przybierała coraz ostrzejsze rozmiary, aż wreszcie Trembałowicz, w przypływie mściwości, wyciągnął nagle z kieszeni nóż i rzucił się z nim na Kopystyńskiego, chcąc go zamordować.

Napadnięty zręcznie uniknął ciosu, niemniej napastnik dopadł go ponownie i zranił go ciężko w prawą rękę. Policja aresztowała Trembałowicza i odstawiła do Prokuratury przy sądzie okręgowym.

Rosyjski „śpiewak ludowy“

Feodor Szaljapin, rosyjski basista — przechodził ciężkie i zmienne koleje losu, zanim wybił się i zdobył ogólne uznanie. Dzisiaj zażywa sławy najlepszego śpiewaka świata. Rząd sowjecki, ceniąc go wysoko, nadał mu godność i tytuł „śpiewaka ludowego“. W charakterze tym nie wolno było Szaljapinowi wyjeżdżać za granicę. Musiał śpiewać ludowi rosyjskiemu. Dopiero niedawno zwolniono go z tej czynności i pozwolono mu wyjechać za granicę.

Szaljapin (którego przedstawia nasza rycina) znajduje się obecnie w Berlinie, skąd wybiera się z koncertami po całej Europie i Ameryce.

Psy policyjne województwa lwowskiego.

(d) Policja państwowa województwa lwowskiego posiada 12 psów, specjalnie wytresowanych do służby policyjnej, z których dwa stale pozostają we Lwowie. Są to wilczury i dobermany, które nieraz w tropieniu zbrodniarzy oddają nieocenione usługi, nie mówiąc już o obronie patrolujących w nocy posterunkowych. Przed kilku dniami wszystkie te psy do przeglądu zostały dostawione do Lwowa, poczem nawet defilowały ku powszechnemu zachwytowi i poklaskowi widzów w dniu święta państwowego. Powyższe zdjęcie fotograficzne przedstawia właśnie „zbiórkę“ psów policyjnych z ich żywicielami na dziedzińcu koszar policyjnych przy ul. Kazimierzowskiej. (Fotogr. red. Daniluk).

Święto państwowe

w Zamarstynowie koło Lwowa.

(d.). Dzięki staraniom Zwierzchności gminnej w osobach inż. Krykiewicza i Leona Zawalskiego, oraz prezesa Wincentego Siwka i dyrektora szkoły Różyckiego, towarzystwa oświatowe w Zamarstynowie urządziły uroczysty obchód Święta państwowego. We czwartek wieczorem na ulicach Zamarstynowa orkiestra wychowanków Braci Albertynów pod batutą kapelmistrza kapitana Władyki odegrała capstrzyk. Równocześnie prawie wszystkie domy przystrojono chorągwiami o barwach narodowych.

Następnego dnia w piątek w kościele i w domu modlitwy odbyły się uroczyste nabożeństwa, poczem pod budynek Urzędu gminnego ruszył tłumny, pochód, gdzie w dużej sali odbył się poranek dla dziatwy szkolnej o młodzieży. Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor Stefan Różycki. Program, starannie przygotowany przez grono nauczycielskie, wykonała dziatwa szkolna. Pieśni chóralne pod batutą nauczycielki p. Marji Łukomskiej wypadły nadzwyczaj składnie i harmonijnie. Poranek przemówieniem zakończył burmistrz inż. Krykiewicz.

Właściwa uroczystość odbyła się minionej niedzieli. Urządzono Akademję, którą przemówieniem otworzył radca Dziedzielewicz. Na program składały się: produkcje dzieci z miejscowej Ochronki, piękna gra na skrzypcach I. Druckera, deklamacja J. Martinka, który z powodzeniem wygłosił utwór prof. L. Żypowskiego ‚Ostatni raport‘. umiejętna gra na fortepianie A. Siwkówny, oraz produkcje chóru podoficerów załogi lwowskiej pod batutą dr. Ptaszka i tenora sierżanta E. Sroki. Następnie składnie odegrano sztukę Hoffmana pt. „Sen o Piłsudskim“, w której udział brali amatorzy pp. Turoniówna, Gawronówna, Hopfen, Martinek, Fischer, Gawron, Papuga oraz reżyser Schlechter. Uroczystość tę zebrani zakończyli wspólnem odśpiewaniem ‚Roty“.

Likwidacja szajki bandyckiej

w powiecie dobromilskim.

(d.) Na terenie powiatu dobromilskiego od kilku miesięcy grasowała dobrze zorganizowana szajka bandycka, która dopuszczała się licznych kradzieży, rabunków a nawet morderstw. Szajka bandytów, która zwykle występowała uzbrojona w karabiny i rewolwery, po swych napadach i grabieżach, dokonanych w zuchwały sposób, sprytnie ukrywała się, zacierając za sobą wszelkie ślady.

Celem wytropienia tej szajki naczelnik wojewódzkiego urzędu śledczego, nadkom. Łoziński, wysłał do Dobromila wywiadowcę Fuhrmana. Ten zajął się nietylko samym Dobromilem, lecz także gminami Przedzielnica i Grabownica. Po kilkunastodniowej pracy wreszcie wysłanemu Fuhrmanowi udało się wpaść na trop członków tej szajki i wszystkich aresztować.

Do ujętej bandy należeli: Piotr Szere-

Kino „LEW“. Dziś PAWEŁ WEGENER, Andree La Fayette w potężnym, emocjonującym dramacie według powieści BALZAKA przetłómaczonej przez BOY'A ŻELEŃSKIEGO p. t. 40467

BLASKI I NĘDZE -ŻYCIA- KURTYZANY

Film ten w opracowaniu wewnętrznem należy do najwspan. obrazów tego sezonu. Przebogata wystawa. Fenomenalna gra artystów. — Zniżki, bilety i karty wolu. wstępu nieważne aż do odwołania.

meta (lat 18), Iwan Krawczyk (lat 21), Wasyl Borek (22 lata) i Michał Borek (26 lat) z Przedzielnicy; Marcin Banicki (24 lata), Michał Czorneńki (24 lata) i Wasyl Szeremeta (20 lat) z Grabownicy, a nadto Oleksa Pierucki i Michał Szeremeta, którzy u siebie często bandytów ukrywali.

W czasie przeprowadzonych rewizyj zabrano u aresztowanych pięć karabinów, cztery rewolwery, wiele amunicji, oraz mnóstwo różnych rzeczy, pochodzących z rabunków i kradzieży.

Dalej udało się Fuhrmanowi stwierdzić, że aresztowany 18-letni Piotr Szeremeta stał na czele tej szajki i on to w czasie rabunku w Dobromilu zamordował ś. p. Czapczyńskiego. Do czynu tego następnie Szeremeta przyznał się. Wreszcie stwierdzono, że ta sama szajka przed tygodniem dokonała rabunku na kupcach Löwenthaln w Artasowie. Był to ich ostatni „występ“, po którym zaraz dostali się w ręce policji. Löwenthalowie cześć z pośród aresztowanych rozpoznali, jako uczestników napadu.

FUTRA TANIE I DOBRE JEDYNIE U ARTURA PEITZERA Tel. 49-72 LWÓW, 4370 Pasaż Hausmana 5.

Opalanie pociągów

zdążających ze Lwowa do Równego.

(d.) Pewni funkcjonarjusze kolejowi, zajęci na głównym dworcu we Lwowie, nietylko lekceważą sobie istniejące przepisy co do opalania pociągów, ale także w lekkomyślny sposób narażają życie jadących na szwank. Twierdzenie to przedewszystkiem odnosi się do pociągów, odchodzących po północy w kierunku Równego przez Krasne Brody.

Pociąg ten systematycznie nie jest opalany, a w ostatnich dwóch wagonach, między którymi idzie wagon 1 i 2 klasy z powodu zimna absolutnie nie można pchać. W dodatku zaznaczyć należy, że w niektórych wagonach tego pociągu są nawet szyby powybijane i nikt ze służby nie troszczy się o całość tychże. Skoro dziś tak wysokie opłaty pobiera się za bilety przejazdu, zarząd kolei jest obowiązany oddawać do użytku zdatne wagony, nie narażając podróżnych na przeziębienia.

Stan ten przy nocnych pociągach do Równego istnieje prawdopodobnie dlatego, że parowóz na pół godziny przed odjazdem pociągu zajeżdża, a w tak krótkim czasie nie można pociągu odpowiednio ogrzać, ani też stwierdzić należyte funkcjonowanie ogrzewaczy. Później na przestrzeni już nikt o to nie troszczy się.

Liczni podróżni, zmuszeni często jechać tym pociągiem, za naszem pośrednictwem apelują do naczelnika stacji, pana radcy Gilleka, aby zechciał tą sprawą zainteresować się i wydać odpowiednie zarządzenie w interesie zdrowia setek podróżnych.

Podziękowanie.

WP. Seinfeldowi i Janklewiczowi

Dyrektorom Biura Detektywów we Lwowie, pasaż Hausmanna l. 3a II p. składam na tej drodze serdeczne podziękowanie za energiczne i umiejętne przeprowadzenie bardzo trudnych dochodzeń w sprawie kradzieży popełnionej na moją szkodę przez bonę, która wstąpiła do mnie na służbę pod fałszywem nazwiskiem. W bardzo krótkim czasie zdołało Biuro prowadzone przez WPanów ustalić jej prawdziwe nazwisko i miejsce ukrywania się, — poczem pod kierownictwem JWP Nadkom. Paryiewicza, kierownika Wydziału Śledczego, refer. Bojło z wyw. Kowalskim i Kaczmarkiem zdołali złodziejkę przyaresztować, oraz odebrać większą część kosztowności a nawet gotówki.

HERMAN MODLINGER
4354 ul. Wolność l. 5.

Z SALI SĄDOWEJ.

Dzieje zbiegłego więźnia

przed przysięgłymi.

(KD) Za usiłowane morderstwo i rabunek Ilko Kmyta 23-letni parobek z Borowa pow. Żółkiew przez sąd przysięgłych we Lwowie uznany winnym tych zbrodni, dostał 10 lat ciężkiego więzienia, którą to karę następnie obniżono mu do lat 8.

20. lutego br. przewieziono Kmytę do brygidek w Drohobyczu, skąd już po kilku tygodniach usiłował zbiec. Nie udało mu się jednak. Został przytrzymany i przez administrację więzienia ukarany.

Ilko nie dał za wygraną. Tęskno mu było za wolnością, wsią rodzinną gdzie w dodatku miał kochankę Katarzynę.

9. maja br. wzięto Kmytę do roboty przy naprawie dachu budynku więziennego. Dozorca ani się spostrzegł, a Kmyta tymczasem z dachu się opuściwszy przemknął się przez ogrodzenie, przelazł wysoki mur więzienny i wspiął się na sąsiednie drzewo, gdzie przesiedział do godziny drugiej w nocy. Pod osłoną ciemności Kmyta ruszył polami w stronę Truskawca. W jednej ze wsi okolicznych zmienił ubranie i drogą przez Stryj, Mikołajów Lwów po 9 dniach dotarł pieszo do Borowa.

Czując za sobą pościg listów gończych Kmyta krył się po wiklinach i lasach. Przez kilka miesięcy udawało mu się to ze skutkiem. Jedzenie przynosiła mu matka do lasu ukradkiem. Pozatem Ilko odebrawszy od jakiegoś kłusownika karabin z większym zapasem naboji, urządzał sobie w lasach Jana Madejskiego polowanie i w przyniesionym z domu kotle gotował sobie dziczyznę. Słowem wiódł żywot pustelnika. Z czasem przybyło mu trochę na odwadze. Nocą począł bywać częstszym gościem w domu, jak i u swej kochanki Katarzyny, która w dalszym ciągu nie przestała darzyć go swoimi względami.

Pech chciał, że w nocy z 8. na 9. września br. na trop przebywającego u Katarzyny Ilka wpadła policja.

Kmyta spostrzegłszy to umknął na strych chaty. Komendant posterunku starszy przodownik Krzyżanowski z posterunkowym Szuwalskim wszedł do wnętrza chaty. Kilku innych posterunkowych otoczyło dom dokoła.

Widząc w sieni oświetlonego latarką elektryczną przodownika, Kmyta strzelił ze strychu w jego stronę. Kula przeszyła przodownikowi rękaw.

Wezwany do kapitulacji Kmyta poddać się nie chciał.

Policjanci strzelali w strzechę i strych, Ilko znów w ich stronę. Walka trwała przez kilka godzin. Wreszcie Kmyta widząc, że nie da rady opuścił ze strychu karabin wraz z resztą naboji i oddał się w ręce oblegających go posterunkowych.

Na podstawie zeznań policjantów prokuratura lwowska oskarżyła Ilka Kmytę o usiłowane skrytobójcze morderstwo. Kmyta począł udawać warjata. Badania psychjatrów, którym w śledztwie został poddany wykazały, że Kmyta jest całkiem zdrów.

Wczoraj stanął on przed przysięgłymi. Mimo upomnień przewodniczącego r. Angielskiego odmówił jakichkolwiek zeznań.

Po przeprowadzonej rozprawie przysięgłym postawiono 3 pytania. Pierwsze w kierunku usiłowanego skrytobójczego morderstwa, drugie w kierunku gwałtu publicznego z bronią w ręku, trzecie w kierunku kradzieży dziczyzny.

Ława przysięgłych po naradzie pierwszemu pytaniu 8 głosami zaprzeczyła, drugie potwierdziła jednomyślnie, trzeciemu zaprzeczyła.

Trybunał na podstawie tego werdyktu skazał Ilka Kmytę na rok ciężkiego więzienia.

Oskarżał prokurator Sobolewski, bronił z urzędu adw. dr. Hulles.

Tragedja uwiedzionej sieroty.

(KD) Po śmierci matki opuściła rodzinną Kołomyję i zamieszkała u swej zamężnej za kucharzem siostry w Krzywczycach pod Lwowem. Na imię było jej Julja. Liczyła lat 19. Pragnęła wyjść za mąż. Spieszyło się jej może, jak każdej zresztą sierocie.

Ojciec pensjonowany maszynista kolejowy nie miał stałego miejsca zamieszkania, wędrując jako ślusarz na roboty sezonowe.

W jesieni 1925 r. jeszcze poznała we Lwowie strażnika celnego Stefana Sz. Pokochała go naiwną miłością 17-letniego dziewczęcia.

Obiecywał pójść z nią w życie na dole i niedolę wspólną. Uwierzyła mu, nie będąc świadomą, jak realizm życia zwykł przechodzić lekko nad takimi zapewnieniami, będącemi wypływem chwilowych nastrojów i innych ukrytych żądz ludzkich.

Stefan przeniesiony został służbowo na Śląsk Górny. Napisał jeszcze stamtąd listów kilka. Potem urwała się nić.

Duszę Julji opanował niewymowny ból. Zadzierżgnęła bowiem ze Stefanem głęboki węzeł, z czem dla wstydu przed oczyma świata i języków złośliwych musiała się kryć.

Miała zostać matką. Tymczasem upadek z drabiny spowodował uniemożliwienie macierzyństwa.

Gdy wyzdrowiała poznały po niej sąsiadki, że coś z nią było. Mówiły sobie tak na ucho. Wreszcie dowiedziała się o tem i policja, a przez nią i prokuratura.

Wczoraj przed sędzią r. Łyczkowskim miała Julja odpowiadać za „zbrodnię spędzenia płodu“.

Zamiast oskarżonej zjawił się na rozprawie posterunkowy z urzędowem świadectwem stwierdzającem, że oskarżona Julia w dniu 25. września br. wystrzałem z rewolweru ode-

brała sobie życie w gminie Krzywczycach i na tamtejszym cmentarzu została pochowana. Od siebie zaś dodał posterunkowy, że uczyniła to denatka w dwa dni po otrzymaniu wezwania na rozprawę sądową.

Pan Parness z Zamarstynowa skarży o faktorne.

(K. D.). Zalel Duckler, właściciel młyna w Zamarstynowie i grosista w handlu mąką, toczył spór z Izakiem Botknechtem o 25 kilo mąki.

W spór ten wmieszał się faktor Wolf Parness i pogodził powaśnione strony. Pogodziwszy, wystąpił do Duklera z pretensją o faktorne w postaci 25 kg. mąki, którą mu rzekomo Dukler za pośrednictwo w ugodzie dać obiecał.

Sąd cywilny pretensję Parnessa oddalił, gdyż Dukler przysiągł, że żadnej mąki tytułem faktornego nigdy Parnessowi nie obiecywał.

Parness, stojąc przy swojem i powołując się na świadectwo żony, zaskarżył Duklera do sądu o krzywoprzysięstwo.

Wczoraj u r. Łyczkowskiego odbyła się rozprawa przeciw Duklerowi.

Zalel Dukler uwolniony został od winy i kary, gdyż sąd nie dał wiary zeznaniom oskarżyciela Parnessa i jego żony, wykluczając, by za pośrednictwo w sporze o 25 kilo mąki mógł ktokolwiek honorarjum w postaci 25 kg. mąki obiecywać.

Oskarżał prok. Janisch, bronił adw. dr. Batycki.

POŃCZOCHY GUMOWE
oryginalne angielskie na miarę i gotowe.
STANISŁAW BARAN, — Akademicka 26.
3973

ROZBUDOWA PORTÓW LOTNICZYCH W POLSCE.

Warszawa. (Pat) Budżet Ministerstwa komunikacji na rok przyszły przewiduje kredyt na inwestycje lotnictwa cywilnego. Przedewszystkiem więc w szybszem tempie prowadzone będą prace nad osuszeniem i plantowaniem lotnisk cywilnych w Warszawie na Okęciu, w Skniłowie pod Lwowem oraz w Krakowie. Na trasach, łączących poszczególne miasta, urządzone zostaną pośrednie zapasowe lotniska, które pozwolą na natychmiastowe wylądowanie aparatów w wypadku jakiegoś defektu lub zaburzeń atmosferycznych. W roku przyszłym wybudowane będą nowoczesne porty lotnicze żeglugi cywilnej w Poznaniu, Lwowie i Wilnie oraz hangary na lotniskach cywilnych w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Lwowie. Wszystkie cywilne lotniska otrzymują podziemne zbiorniki benzyny, pawilony meteorologiczne oraz krótkofalowe radjowe stacje nadawcze. Kredyt na inwestycje lotnicze sięga sumy kilku miljonów złotych.

SPRAWA SPRZEDAŻY „ORBISU".

Warszawa. 16. listopada. (AW) „Epoka" donosi, że sprawa sprzedaży „Orbisu" jest już bliska realizacji. Pośród szeregu ofert zagranicznych wybrano—jako najkorzystniejszą—ofertę grupy polsko-włoskiej, na czele której stoją pp. Aleks. Lednicki i Fran. ks. Radziwiłł. Grupę włoską zaś — w której skład wchodzą koleje i 2 banki emisyjne, reprezentuje włoskie biuro podróży „Cit" (Commerciale Italiana del Turisto). Obecnie pomiędzy grupą polsko-włoską a min. komunikacji toczą się przedwstępne rokowania w sprawie szczegółów umowy. Podpisanie umowy nastąpi w krótkim czasie.

Rozruchy pod Nadwórną.

Podburzony tłum podpalił posterunek policyjny. — Stłumienie buntu i aresztowanie agitatorów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (j.) W ostatniej chwili nadeszła tutaj wiadomość o rozruchach w Maniawie koło Nadwórnej. Wybuchł tam mianowicie na niewiadomym na razie tle

zatarg między ludnością ukraińską a miejscowym posterunkiem policji. Kilku agitatorów zdołało podburzyć ludność Maniawy do tego stopnia, że wielki tłum uderzył na budynek posterunku policyjnego i podpalił go. — W budynku znajdowali się w tym czasie komendant Machnowski i jeden posterunkowy. Udało się im w ostatniej już niemal chwili wymknąć z płonącego budynku i uciec do oddalonej o 7 klm. Sołotwiny.

Stamtąd zaalarmowali oni o rozruchach Komendę Policji Wojewódzkiej i szefa Wydziału bezpieczeństwa w Stanisławowie. Komenda policji Wojewódzkiej zmobilizowała natychmiast samochody i wysłała nimi do Maniawy

oddział 50 policjantów z kilkoma oficerami policyjnymi. Gdy ekspedycja przybyła do Maniawy, płonęły już również zabudowania parafialne,

na które przerzucił się ogień z budynku policyjnego. Policja przywróciła porządek i aresztowała głównych agitatorów i podpalaczy.

Poseł Grünbaum pobity

przez nieznanych napastników.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W nocy z 15. na 16. bm. poseł Izak Grünbaum jeden z głównych przywódców syjonistów,

został na ulicy pobity.

Wracał on około godz. 2-giej po północy z posiedzenia komitetu partji syjonistycznej w towarzystwie pewnego dziennikarza żydowskiego. W drodze dziennikarz ów pożegnał się z posłem Grünbaumem, który udał się następnie sam do domu na Tłumackiem l. 6. Gdy stanął przed bramą swego domu, nagle podszedł do niego jakiś mężczyzna i zapytał:

„Czy pan jest posłem Grünbaumem?"

„Tak, ja jestem poseł Grünbaum", odpowiedział zagadnięty poseł. Wtedy mężczyzna ów

ugodził posła kijem w głowę,

strącając mu kapelusz. Gdy napadnięty schylił się, aby podnieść kapelusz,

z zaułka wybiegło jeszcze dwóch mężczyzn i wszyscy trzej zaczęli bić posła Grünbauma laskami.

Na wołanie o pomoc napadniętego nadbiegło kilku przechodniów i policjant. Widząc nadchodzącą pomoc,

napastnicy zbiegli w ciemnościach nocy.

Obrażenia, odniesione przez posła Grünbauma nie są groźne. Pozostaje on w opiece domowej. Następnego dnia rano, na wiadomość o tym brutalnym napadzie, złożył pobitemu posłowi wizytę przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i zapewnił go, że policja dołoży wszelkich starań, aby wykryć sprawców napadu.

Zmiany na stanowiskach kuratorów.

Nowy podsekretarz stanu w M. O.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty, wakujące od dłuższego już czasu po ustąpieniu p. Łopuszańskiego, objąć ma dr. **Stanisław Czerwiński**, wizytator w departamencie I. Ministerstwa Oświaty. Obsadzenie tego stanowiska ma nastąpić na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów.

Ponadto mają nastąpić **zmiany na stanowiskach kuratorów szkolnych we Lwowie, w Wilnie i Brześciu.** Narazie jednak nic niewiadomo o kandydatach na te stanowiska.

Kapitał amerykański

interesuje się potrzebami Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA. (j). W przyszłym tygodniu przybywa do Warszawy głośny finansista amerykański, Wiggin, prezes „Chase National Bank" w Nowym Jorku, jeden z największych bankierów w Stanach Zjednoczonych. Towarzyszy mu przedstawiciel powyższego banku w Londynie, Gannon. Wizyta ta jest nowym dowodem silnego zainteresowania kapitału amerykańskiego potrzebami inwestycyjnemi Polski.

Przed sądem doraźnym.

Zamordował dorożkarza, zabrawszy mu 4 zł. 80 gr.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Wczoraj przed sądem doraźnym w Warszawie stanął 25-letni Franciszek Strzelczyk, który w nocy dnia 15 października z. r. na szosie, w odległości kilku kilometrów od Warszawy,

zamordował dorożkarza Żbikowskiego

i zabrawszy mu 4 zł. 80 gr., odjechał dorożką jego do Łodzi, gdzie został aresztowany.

Strzelczyk ma za sobą burzliwą przeszłość.

Uczęszczał on najpierw do szkoły rolniczej.

lecz bardzo niedługo, gdyż nauka nudziła go. Wrócił więc do domu, a wtedy rodzice oddali go do zakładu wychowawczego Jezuitów w Chyrowie, skąd jednak Strzelczyk po trzech miesiącach uciekł. Otrzymawszy od ojca kilkaset złotych, wyjechał on następnie do Łodzi, gdzie przebywa stale jego siostra. Tutaj był na kursach szoferskich, a potem pracował w fabryce Widzewskiej Manufaktury, gdzie jednak, po pewnym czasie, został zredukowany. Wtedy zamieszkał u siostry, lecz żył z nią w ciągłych zatargach. Ostatecznie w dniu 14 października z. r.

zabrał się od siostry, skradłszy jej siekierę, za pomocą której dokonał swego zbrodniczego czynu.

Do rozprawy powołano 20 świadków. Prokurator domagał się kary śmierci, natomiast obrońca, powołując się na opinję psychjatrów, wykazał, że Strzelczyk popełnił morderstwo w stanie zupełnej niepoczytalności i żądał oddania sprawy do rozpatrzenia sądowi zwykłemu. W rezultacie sąd doraźny przychylił się do tego wniosku i przekazał sprawę Strzelczyka sądowi zwykłemu.

Przygotowania wyborcze.

Rokowania i obrady. — Jak postąpią konserwatyści? — Księżom nie wolno kandydować!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donosi „Robotnik", w kołach zbliżonych do rządu ścierają się dwa poglądy w kwestji wyborów do Izb ustawodawczych. Jedni chcieliby stworzyć listę „państwową" na zasadzie personalnej, t. z., że stronnictwa i grupy polityczne, jako takie, nie wchodziłyby w grę, natomiast

wszyscy kandydowaliby jako jednostki polityczne. Zwolennicy drugiego poglądu są za urzędowym blokiem stronnictw zorganizowanych.

Ten drugi pogląd ma przewagę, gdyż wchodzą w grę takie odłamy jak Stronnictwo Chłopskie i Partja Pracy. Co do konserwatystów, to byliby oni zdani na własne siły.

Ten sam dziennik donosi o rokowaniach w sprawie stworzenia bloku Polskiej Partji Komunistycznej t. zw. „Czumowców". Do bloku tego miałyby wejść również niedobitki Niezależnej Partji Chłopskiej. Niewykluczony jest także udział w tym bloku lewicy Poalej-Sjon.

Wczoraj rozpoczęły się

obrady socjalistycznych stronnictw mniejszości narodowych,

a to Żydów, Niemców, Białorusinów i Ukraińców w sprawie utworzenia socjalistycznego bloku mniejszości narodowych.

Odbyło się również posiedzenie Żyd. Rady Nar., na którem pos. Grünbaum referował o przebiegu i stanie rokowań

w sprawie utworzenia bloku mniejszości narodowych.

Sprawozdanie przyjęto do zatwierdzającej wiadomości. W dniu dzisiejszym odbędzie się zebranie przedstawicieli wszystkich mniejszości narodowych w kwestji utworzenia klubu wyborczego mniejszości narodowych.

Jak słychać w Stron. Chłopskiem istnieje dwojaki kierunek poglądów w sprawie taktyki wyborczej. Cześć posłów, z posłem Polakiewiczem na czele, przechyla się ku sanacji, większość natomiast daży do porozumienia z „Wyzwoleniem".

W najbliższych dniach odbędzie

się zjazd konserwatystów,

poświęcony sprawie wyborów. Zjazd ten zadecyduje zapewne, czy konserwatyści pójdą do wyborów razem, czy oddzielnie, a także czy i z jakiemi ugrupowaniami staną do przyszłych wyborów, mówi się bowiem o dażnościach pewnych ugrupowań konserwatywnych do połączenia się z Partją Pracy i Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej.

Niektóre znów ugrupowania konserwatywne rozważają sprawę porozumienia z Partją Katolicko Ludową Matakiewicza.

* * *

Z okazji nadchodzących wyborów arcybiskup wileński, ks. Jałbrzykowski, wydał kurendę,

zabraniającą księżom diecezji wileńskiej wystawiania kandydatur.

Ograniczenie takie ma być zaprowadzone także przez ks. kardynała Kakowskiego dla duchownych archidiecezji warszawskiej.

W niektórych województwach niższe władze administracyjne i policyjne otrzymały polecenie dokładnego zaznajomienia się z obowiązującymi przepisami o wyborach do Sejmu i Senatu.

Potworna zbrodnia.

Służąca zamordowała czworo dzieci.

PARYŻ. 16. 11. (AW) 61-letnia służąca właściciela ziemskiego w okolicy Morlaix w czasie nieobecności domowników, poderżnęła gardło 4 dzieciom swego chlebodawcy w wieku od lat 6 do 12. Dwoje młodszych dzieci zmarło a starsze walczą ze śmiercią w szpitalu. — Morderczyni odmawia podania motywów zbrodni.

Napad na pociąg.

Atak i obrona. — Jeden z bandytów ranny.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donoszą z Wilna, w pobliżu stacji Orla, między Białymstokiem a Lidą, dokonano

napadu rabunkowego na pociąg towarowy.

Jeden z konwojentów pociągu, zauważywszy bandytów, oddał do nich strzał z karabinu.

Bandyci odpowiedzieli salwą i wywiązała się obustronna strzelanina,

podczas której jeden z bandytów został ranny. Towarzysze unieśli go ze sobą. Bandytom udało się zerwać plomby w jednym z wagonów i rozbić dwie skrzynie drewniane. Widząc jednak, że napad ich niema szans powodzenia,

bandyci z ranionym towarzyszem ulotnili się.

Władze bezpieczeństwa wdrożyły energiczne dochodzenia w celu ujęcia sprawców napadu.

Paszporty nie potanieją!

Warszawa. 16 listopada (WA.) Jak nas informują z miarodajnego źródła, wiadomości, jakie ukazały się w prasie warszawskiej o zniesieniu rewizyj walutowych przy przejeździe przez Gdańsk na wybrzeże polskie oraz o zamiarze zniesienia w najbliższym czasie ograniczeń paszportowych i obniżenia opłat za paszporty, pozbawione są rzeczywistości.

Ograniczenie imigracji do Ameryki.

NOWY JORK. 16. 11. (AW) Amerykański minister pracy Davis oświadczył, iż przygotowuje nowy program ograniczenia imigracji do St. Zjednoczonych, w którym przewidziane są m. i. policyjna rejestracja wszystkich cudzoziemców, ściślejsza kontrola pozwoleń udzielanych na wyjazd żonom i dzieciom cudzoziemców przybywających do St. Zjednoczonych na podstawie obowiązujących kontyngentów, kontrola przybywających do Stanów w celach studjów, jak również przedstawicieli wolnych zawodów.

Dwa trzęsienia ziemi.

KRAKÓW. 16. 11. (AW) Obserwatorjum Astronomiczne komunikuje, iż dniu 14 b. m. zanotowano 2 trzęsienia z emi, oba w odległości 3700 km. od Krakowa. Pierwszy wstrząs, słabszy, zanotowano o 1·30 po północy, drugi, silniejszy, stanowiący fazę główną trzęsienia, o g. 6.24 rano.

MARSZAŁEK FRANCHET D'ESPERAY WYJECHAŁ DO POLSKI.

Paryż. 16. listopada. (Pat) Marszałek Franchet d'Esperay wyjechał wczoraj w towarzystwie dwóch oficerów sztabu generalnego oraz polskiego attache wojskowego pułkownika Kleeberga do Warszawy w celu wręczenia marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu francuskiego medalu wojskowego Medaille Militaire. Na dworcu żegnali marszałka ambasador Chłapowski, sekretarz ambasady polskiej Mościcki i zastępca attache wojskowego major Iwiński.

ARESZTOWANIE OFICERA-DEFRAUDANTA.

Kraków. 16. listopada. (AW) W lipcu br. porucznik Tadeusz Górecki oficer kasowy 10 pułku Strzelców konnych zdefraudował z kasy wojskowej w Łańcucie 17.000 zł. z zamiarem ucieczki do wojsk kolonialnych.

Obecnie Górecki został przychwycony i aresztowany w Krakowie przez chorążego 5 dyw. żandarmerji Ciołka i odstawiony do sądu wojskowego, gdzie wszczęto przeciw niemu dochodzenia.

15 stopni mrozu w Zakopanem.

(kap) Nikt w Zakopanem nie pamięta tak wielkich śniężyc i tak ostrych mrozów w połowie listopada. Trzeba bowiem wiedzieć, że mróz w Zakopanem osiągnął onegdaj niezwykłą wysokość, bo aż 15 stopni. Na Hali Gąsienicowej i w Morskiem Oku mróz był jeszcze ostrzejszy. Powłoka śnieżna dochodzi już tam do półmetrowej prawie grubości, w Zakopanem już przekroczyła 20 cm. W dniu 15 bm śnieg przestał padać i dzień cały był bardzo pogodny, lecz nadzwyczaj mroźny. Narciarze zmierzają już rozpocząć treningi na skoczniach w Dolinie Jaworynki i na Krokwi, gdzie są już możliwe warunki śnieżne. Jeśli ta pogoda zimowa okaże się trwała, wróży to nadzwyczajne powodzenie sezonu zimowego w Zakopanem i rychłe jego rozpoczęcie.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 17. listopada.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8·87.

OBUWIE wszelkiego rodzaju krajowe i zagran. oraz najlepsze Kalosze i Śniegowce — po cenach najniższych poleca firma **B. KRISZER, ul. Kazimierzowska 10** (dom towarowy) 4367

Trup nieznanej kobiety
na torze kolejowym koło Bóbrki.

(d) Wczoraj rano niedaleko stacji kolejowej w Bóbrce na torze znaleziono zwłoki nieznanej kobiety. Miała ona zupełnie rozbitą głowę i liczne obrażenia na ciele. — Pozycja zwłok wskazywała, że kobieta ta została przejechana przez pociąg. Nie wiadomo jednak, czy w tym wypadku ma się do czynienia z samobójstwem, czy też z nieszczęśliwym wypadkiem.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnej legitymacji prócz weksla na 800 zł. z podpisami Piotra i Marji Parypów i kartkę z Kasy chorych na nazwisko Anny Dołhan.

Dochodzenia w tej sprawie prowadzi komenda powiatowa policji państwowej w Bóbrce.

17 komunistów przed sądem.

PIOTRKÓW. 16 listopada, (AW.) Rozpoczął się tu w Sądzie okręgowym wielki proces przeciwko 17 komunistom z Radomska z nauczycielem gimnazjalnym i b. redaktorem pisma Massalskim, oraz z Soleckim z „Wyzwolenia“ na czele. Do rozprawy powołano 87 świadków. Na pytania sądu żaden z oskarżonych nie przyznaje się do przynależności do partji komunistycznej.

Alechin — Capablanca.

WIEDEŃ, 16. 11. (Pat.) Z Buenos Aires donoszą, że 29-ta partja rozegrana przez Alechina i Capablancę zakończyła się zwycięstwem Capablanci. Alechin poddał się po 70-mem posunięciu. Stosunek punktów między obu graczami wynosi 4 : 3 na korzyść Alechina.

Gen. Gruber wstąpił do Piasta.

WARSZAWA, 16 listopada. (AW.) Dziś wstąpił do Piasta b. szef Departamentu Sprawiedliwości w MSWojsk. w stanie nieczynnym gen. Gruber.

Transporty złota z Anglji.

Warszawa (AW) Bank Polski otrzymał wczoraj z Anglji pierwszy transport złota w wysokości miljona funtów szterlingów. Złoto przetopione jest na sztaby 12-kgr. W niedługim czasie nadejdą dalsze transporty złota.

REZOLUCJA C. K. ZW. ZAWODOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (:) W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie C. K. ZW. Zawodowych. Na posiedzeniu tem uchwalono rezolucję, w której C K., potwierdzając w całości swą rezolucję z 16 września br. przestrzega ogół robotników przed głosami, starającymi się wykazać, że K. C. w tej rezolucji wysunęła dyktaturę proletarjatu jako bezpośredni cel walki. Dowodzenie takie jest niezgodne z istotnym stanem rzeczy i ma swe źródło albo w nieznajomości powyższej rezolucji, albo w chęci zdyskredytowania Zw. Zaw.

POŻEGNALNA HERBATKA.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (:) W dniu 26 bm. marszałek Senatu Trąmpczyński urządza w apartamentach swoich herbatkę pożegnalną dla senatorów.

51 POŻYCZEK.

Warszawa. 17. list. (AW). Rada Naczelna Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła na ostatnich 2 posiedzeniach udzielenie 51 pożyczek długoterminowych na ogólną sumę 14.4 miljonów zł. W tej liczbie mieści się 22 pożyczek dla gmin miejskich na sumę 4.4 milj. zł., a reszta przypada na gminy wiejskie, powiaty i samorządy.

PROŚBA O DYMISJĘ.

Warszawa, 17. list. (AW). Starosta morski w Gdyni gen. Marjusz Zaruski wniósł na ręce min. spr. wewn. gen. Składkowskiego prośbę o dymisję. Sprawę dymisji gen. Zaruckiego załatwi Rada Ministrów na posiedzeniu piątkowem.

Decydująca konferencja
w sprawie budowy floty handlowej.

Ustalenie kursu rządowego w sprawie rozbieżnych projektów stworzenia polskiej marynarki handlowej nastąpi w ciągu dni najbliższych, na specjalnie w tym celu zwołanej konferencji zainteresowanych ministerstw, która się odbędzie pod przewodnictwem p. premjera Bartla.

Dotąd w rządzie i opinji zaznaczyły się dwa prądy. Jeden z nich dąży do przekazania realizacji projektu rządowi, drugi natomiast uważa, że najbardziej celowem byłoby powierzenie całej akcji in cjatywie prywatnej, z warunkiem finansowego poparcia jej przez rząd.

Najstarsze drzewa.

„Daily Mail“ twierdzi, iż niesłusznie uważa się za patrjarchę rodu drzewnego słynny Bo-tree, otaczany głęboką czcią na Ceylonie, ponieważ, jak głosi podanie, w cieniu jego rozmyślał Buddha nad losami świata. Ma on najwyżej 2.215 lat, jest więc do pewnego stopnia niemowlęciem wobec olbrzymiego cyprysu, mającego 36 metrów obwodu i liczącego, jak otrzymują botanicy, przeszło 6.000 lat życia! Nieco młodziej, ale też sędziwie bardzo przedstawia się wspaniały Kauri, odkryty niedawno w północnych lasach Nowej Zelandji — fachowcy „dają mu“ bowiem około 5.000 lat istnienia na ziemi. Afryka środkowa może również poszczycić się baobabami potężnych wymiarów i wielotysiącznego wieku.

Z miasta.
Ostatnie wiadomości.

ZNIŻKI URZĘDNICZE do Teatru Wielkiego na dzisiejsze przedstawienie „Rigoletta“ z Dymitrem Smirnowem i Zofją Fedyczkowską będą obowiązywały.

(d) **WŁAMANIE.** Tej nocy nieznani sprawcy dostali się do piwnicy realności przy ul. Kochanowskiego 73. Tam na szkodę Marji Sobejko, właścicielki sklepu spożywczego, zabrali 50 kg. ziemniaków, 100 kg. jabłek i 50 kg. buraków. Następnie usiłowali oni włamać się do sklepu, jednak zostali spłoszeni przez samą Sobejkową.

(d) **U ZEGARMISTRZA.** Nieznany sprawca dobranym kluczem otworzył sobie rolete sklepu zegarmistrza Józefa Śmietany przy ul. Kopernika 18, a wszedłszy do wnętrza zabrał 20 zegarków złotych srebrnych i niklowych. Szkoda wynosi około 2000 zł.

Tajemnicze zaginięcie dziewczynki.

(d.) Warszawski urząd śledczy wczoraj telefonicznie zawiadomił lwowską policję o tajemniczem zaginięciu w Warszawie 13-letniej dziewczynki. Mianowicie Irena Kawska, córka Władysława, dyrektora państwowej wytwórni prochu, przed kilku dniami wyszła z domu rodzicielskiego przy ul. Browarnej l. 8 i więcej nie wróciła.

Mimo energicznych poszukiwań w Warszawie, zaginionej nie zdołano odszukać, ani nie natrafiono na ślady jej pobytu.

Jak się dowiadujemy, sprawa zaginięcia Kawskiej bardzo zainteresowała się minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski. Zachodzi bowiem podejrzenie, że Irena Kawska została uprowadzona w związku ze stanowiskiem jej ojca.

Kronika bieżąca.

18 LISTOPADA — **PIĄTEK**

rz. kat.: Ottona ap.; gr. kat.: Hałakijona.

Temperatura w dniu 17-go listopada o godzinie 8-mej rano: — 2° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Czwartek 17 bm. „Rigoletto“. gośc. wyst. Dymitra Smirnowa.

Piątek 18 bm. „Wśród sukień roztańczonych“.

Sobota 19. bm. o 3.30 pop. „Młynarz i jego córka“ — ceny najniższe popoł.

Sobota 19. bm. o 7 wiecz. „Lohengrin“.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Czwartek 17. bm. „Najpiękniejsza z kobiet“.

Piątek 18 bm. „Król Kawy“.

Sobota 19. bm. „Piękność premjowana“ — premjera.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek i piątek: Rewja warszawska: Aaaa.. proszę siadać!

Sobota 4 pop.: Kot w butach, przedst. dla dzieci

Sobota, 7'30 wiecz.: Rewja: Aaaa.. proszę siadać!

Niedziela, 12 w poł.: Kot w butach, (Przedst. dla dzieci)

Niedziela 4 pop. i 7'30 wiecz. ostatnie przedst. rewji: Aaa... proszę siadać! (Na popołudniowe przedstawienie zniżka).

KINOTEATRY:

APOLLO: Gracz w szachy.
CHIMERA: Eskapada młodej mężatki.
CASINO: Wiedeńska krew.
FATAMORGANA: Bajka o młodości.
GRAŻYNA: Pierwszy strzał w carat.
KOPERNIK: Biała niewolnica.
LEW: Blaski i nędze życia kurtyzany.
LUNA: Księżniczka Czardasza.
MARYSIEŃKA: Biała niewolnica.
PALACE: W siódmem niebie.
PASAŻ: Trzej hultaje.
ŚWIATOWID: Włóczęga z Zachodu.
UCIECHA: Zalotny Książę.

Biuro Koncertowe M. Turka.

Piątek, 18. listopada: UMBERTO URBANO, I. Baryton „La Scali“ w Mediolanie.

Środa, 23. listopada: JOVITA FUENTES, najznakomitsza śpiewaczka japońska. 4320

MYDŁO do golenia „TLEN“ 40419 jakością dorównuje najlepszym mydłom zagranicznym, a jest od nich kilkakrotnie tańsze.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.-ART. na bieżący tydzień: W czwartek 17 bm. Koncert Lucyny Robowskiej, pianistki z Warszawy. Program obejmuje wyłącznie utwory polskich kompozytorów. Początek o g. 20-ej.

TEATR WIELKI. Dymitr Smirnow — który na przedstawieniu „Tosci“ swą świetną kreacją wzbudził ogólny zachwyt, wyrażający się nieustannemi burzliwemi oklaskami — wystąpi dziś po raz drugi i ostatni. Wielki ten artysta-śpiewak o fenomenalnie pięknym głosie, odtworzy partję tenorowa Księcia Alfreda w „Rigolecie“, która należy do najwspanialszych jego sukcesów artystycznych. Drugim gościem naszej sceny będzie dziś wybitnie utalentowana śpiewaczka Opery poznańskiej, p. Zofja Fedyczkowska, która odtworzy partję Gildy. Postać tytułową trefnisia, Rigoletta, odtworzy p. Krugłowski, zaliczający tę partje do najlepszych, pierwszorzędnych swoich kreacyj artystycznych. Inne główne partje wykonają pp Green Skazowa, reżyser Tarnawski i Zopoth W dalszych partjach wystąpią pp. Hinglerówna, Okońska. Fiszerowa, Łowczyński, Kurzbart i Schmidt.

Jutro w piątek 18. bm. powtarza Teatr Wielki ustępującą wkrótce z afisza, świetną włoską sztukę Rossa di San Secondo „Wśród sukien roztańczonych“.

TEATR NOWOŚCI daje dziś, cieszącą się wciąż niezwykłem powodzeniem, operetkę W. Bromme: „Najpiękniejsza z kobiet“ — jutro w piątek głośną operetkę polskiego autora A. T Millera „Król Kawy“ — z p. Grabowską.

DZIŚ PREMJERA NOWEJ REWJI: „Aaa... proszę sadzić! zapowiada się świetnie. Wszyscy spragnieni szczerego humoru i śmiechu, powinni śpieszyć do teatru małego, żeby usłyszeć „piosenki podwórzowe“ nieżrównanego Rentgena i jego dowcipną conferencierke. Świetna charakterystyczna p. Betcherowa wypowie ze zwykłem zacięciem aktualne monologi oraz wystąpi w skatchu „Dodo“. P. Karska odśpiewa nastrojowe piosenki z repertuaru Ivetty Gilbert, p. Roman szyn zapozna Lwów z najnowszemi pieśniami. Urocze „Girls“ z pp. Anną i Halną Zabokinemi na czele zaprodukują nowe tańce w efektownych kostjumach. Nowa rewja cieszyć się będzie zpewnością równie wielkiem powodzeniem jak poprzednia.

(?) **JUBILEUSZ STANISŁAWA NIEWIADOMSKIEGO.** Jak nam donoszą z Warszawy, powstał tam z ramienia zarzadu Stow. współczesnych kompozytorów polskich komitet złożony z najwybitniejszych przedstawicieli świata muzycznego celem uczczenia działalności St Niewiadomskiego. Zasłużony ten kompozytor i cenony krytyk muzyczny obchodzi w tym roku 40-lecie swej pracy kompozytorskiej Komitet warszawski urządza akademję dla uczczenia jubilata i przygotowuje dar pamiątkowy. Uroczystość jubileuszowa odbyć się ma 5 grudnia br. We Lwowie nic się jakoś o tem nie pisze i nie mówi. A wszakże na Lwów przypada najwydatniejszy okres działalności prof Niewiadomskiego. Możeby więc lwowskie Tow. Muzyczne pomyślało również o jubileuszu prof Niewiadomskiego.

ZARZĄD ZW. OBR. LWOWA z listopada 1918 wzywa swych członków do wyrównania zaległych wkładek najpóźniej do dnia 26 bm., gdyż w przeciwnym razie członkowie zalegający z wkładkami tracą prawa członkowskie, Członkowie mający w myśl statutu prawa członkowskie, zechcą się zgłaszać od dnia 20 bm. w lokalu Zw. przy ul. Rutowskiego 11 II p. po odbiór kart uczestnictwa.

ZARZĄD POWSZ. WYKŁADÓW UNIW. I POLITECHNICZNYCH donosi, że 10-ty wykład prof. dra St Zakrzewskiego pt.: Wstęp do historjografji polskiej — odbędzie się w czwartek 17 bm. o g. 18 w sali Kopernika Uniw. ul Marszałkowska 1.

ZAWODY STRZELECKIE. Na strzelnicy pokojowej Sokoła-Macierzy ul. Sokoła 7, rozpoczynają się stałe zawody strzeleckie z broni małokalibrowej zorganizowane w ten sposób, że co miesiąca będą obliczane wyniki przepisanych konkursowych strzelań i najlepszy strzelec zdobywa nagrodę i otrzymuje dyplom mistrza strzelnicy za dany miesiąc. Po upływie roku najlepszy w roku strzelec otrzymuje specjalną nagrodę i tytuł mistrza. Strzelanie odbywa się wieczorem w poniedziałki, środy i piątki. Regulamin zawodów na strzelnicy oraz w kancelarji.

KONCERT PIANISTKI L. ROBOWSKIEJ. Prawdziwą atrakcją dla muzykalnych sfer Lwowa będzie czwartkowy koncert znakomitej pianistki warszawskiej p. Lucyny Robowskiej — w sali Kasyna i Koła Lit. Art. Na interesujący program złożą się utwory wyłącznie polskich kompozytorów. — Usłyszymy więc: 6 preludjów — Statkowskiego, preludjum i fuga (Zwątpienie) Brzezińskiego, — Toccatę — H. Pachulskiego, — sonatę H-moll — Chopina, dalej preludja — Laszkiewicza, Badowskiego, Borońskiego i Syna, — Intermezzo polaco — Paderewskiego — Oberek — Maszyńskiego, fantazję góralską — Joteyki, — mazurek Stojowskiego i krakowiak — Niewiadomskiego. Nie wątpimy, iż tak piękne zapowiadający się koncert o rdzennie polskim charakterze zainteresuje szerokie sfery naszego muzykalnego miasta

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Czesława Zarzyckiego, woźnicę, zam. przy ul. Traugutta 1, za dręczenie koni; Romana Macha, Edwarda Langera, Marję Krzyżanowską i Romana Stachowa za włóczęgostwo; oraz Adolfa Babunda (ul. Bożnicza 3), Mechla Heschelesa (ul. Gazowa 20), i Herscha Silbermana (ul. Furmańska 1) za oszukańczą grę w trzy karty na pl. Solskich.

(d) **CZYJA TOREBKA?** Posterunkowy Dobrowolski, przechodząc ulicą Frydrichów znalazł damską torebkę, koloru brązowego, zawierającą 120 zł. Torebka ta jest do odebrania w pierwszym komisarjacie policyjnym przy ul. Jabłonowskich.

(d) **KRADZIEŻE.** Na szkodę Ahafji Gwozdek przy ul. Domagaliczów 2 skradziono wiele garderoby i bielizny. — Nieznani sprawcy ze sklepu Adolfa Wildmana przy ul. Potockiego 20 skradli różnego rodzaju towary galanteryjne, wartości 112 zł. Za kradzież różnych rzeczy w Związku Obrońców Lwowa aresztowany został Stanisław Żmijewski, liczący 28 lat. Ten sam los spotkał Karola Petracza za usiłowane włamanie się do składu wędlin Wesołowskiego przy ul. Kubasiewicza 3.

(d) **SPŁOSZONY WŁAMYWACZ.** Do mieszkania Juljana Pinkerfelda przy ul. Torosiewicza 15. dostał się jakiś złodziej. W chwili gdy porozbijał szafy i wyjmował rzeczy, nadszedł Pinkerfeld, skutkiem czego złodziej zbiegł, pozostawiając łup na miejscu.

CENY NA ZIMOWE TOWARY BAWEŁNIANE NIE BĘDĄ OBNIŻONE.

Dowiadujemy się, że na ostatniem zebraniu przedstawicieli łódzkiego wielkiego przemysłu uchwalono pozostawić ceny na wszystkie zimowe towary bez zmiany, ponieważ obecna cena surowej bawełny, mimo spadku w ostatnim czasie, jest jeszcze znacznie wyższa od tej na której oparta jest kalkulacja dzisiejszych cen towarów. 40439

Przypuszczalne zniżki cen towarów są też wobec przytoczonych powodów zupełnie bezpodstawne, a rozpoczęta na dobre od kilku dni zima niewątpliwie wpłynie na powiększenie ruchu i tem samem na wzmocnienie konjunktury rynkowej. 40439

(d) **ZNALEZIONE PRZEDMIOTY W TRAMWAJACH.** Od dnia 12 do 14 bm. w wozach tramwajowych znaleziono różne zapomniane przedmioty. Są do odebrania w biurze kontroli przy ul Lenartowicza 1. pugilares i szalik; w wozowni Bema przy ul. Gródeckiej: grzebyk, parasol, teczka i klucz; w biurze kontroli na Gabrjelówce: karta szkolna, rękawiczki, płaszcz, dwie torebki, jabłka, flaszka i etykiety; w kasie przy ul. Wuleckiej 2: pugilares z pieniądzmi i srebrny kolczyk.

ZNALEZIONE KLUCZE do odebrania w administracji Wieku Nowego przy ul. Sokoła 4.

Wyjaśnienie i zaprzeczenie

Do Dow. Okr. Korpusu Nr. VI. otrzymaliśmy następujące pismo: W związku z notatką umieszczoną w Nr. 3110 czasopisma „Chwila“ z dnia 17. listopada pod tyt. „Generał Sikorski skazany na grzywnę“ proszę o umieszczenie w tamtejszem piśmie następującego wyjaśnienia:

„W związku z notatką umieszczoną w Nr. 3110 czasopisma „Chwila“ pod tyt. „Generał Sikorski skazany na grzywnę“ otrzymaliśmy ze strony DOK. VI. następujące pismo:

Ponieważ z notatki „Chwili“ możnaby wywnioskować, że Pan Generał Sikorski świadomie nie stawił się na rozprawie w Okręgowym Sądzie w Warszawie, wezwany tam w charakterze świadka w sprawie karnej przeciw Redakcji „Głosu Stolicy“ — DOK. VI. wyjaśnia.

Pan Generał Sikorski otrzymał wezwanie z Sądu Okręgowego w Warszawie do stawienia się w tamtejszym Sądzie w sprawie karnej Pana Musiałowskiego. Pan Generał nie mógł przypuszczać, że chodzi tu o rozprawę przeciwko autorowi artykułu „Podwodne łodzie na mętnej wodzie“, który ukazał się swego czasu w czasopiśmie „Głos Stolicy“ lecz o jakąś inną błahą sprawę, dlatego polecił swemu zastępcy płk. Dobrowolskiemu zawiadomić Sąd warszawski, że na rozprawę sądową stawić się nie może, ponieważ w tymże czasie miał wizytację podległych sobie garnizonów.

Gdyby z wezwania wynikało, że chodzi o rozprawę przeciw autorowi wyżej wspomnianego artykułu, Pan Generał niewątpliwie byłby się stawił na rozprawie bez względu na przeszkody służbowe, ponieważ sam dużą już swego czasu przywiązywał wagę do wyświetlenia tej sprawy. Wobec powyższego mowy być nie może o tem, aby Pan Generał Sikorski świadomie starał się uniknąć przesłuchania go jako świadka na tej rozprawie. Przeprowadzone w tej sprawie na skutek rozkazu ówczesnego Ministra Spraw Wojskowych Gen. Broni Lucjana Żeligowskiego dochodzenia wykazały zupełną bezpodstawność zarzutów, stawianych przez „Głos Stolicy“ ówczesnemu Ministrowi Spraw Wojskowych Gen. Dyw. Sikorskiemu Władysławowi, a nie premjerowi jak to zaznaczono w notatce „Chwili“.

O wyniku tych dochodzeń, jak również i o tem, że autor artykułu „Podwodne łodzie na mętnej wodzie“ oraz redaktor odpowiedzialny „Głosu Stolicy“ i Pan Musiałowski, zostali pociągnieci do odpowiedzialności karno-sadowej — został Pan Generał oficjalnie zawiadomiony przez Pana Ministra Spraw Wojskowych Szef Sztabu DOK. VI. Adam Koc. Płk. S. G.

* * *

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W WARSZAWIE otrzymaliśmy następujące pismo z podpisami dr. K. Dłuskiego, jako prezesa i Z. Dreszera, jako sekretarza:

Wobec ukazania się w prasie informacji, jakoby Zarząd Główny na posiedzeniu swem z dnia 6. bm. uchwalił rezolucję, zwróconą przeciw jednemu ze stronnictw, jakoteż przeciw jednemu z generałów, Wydział Wykonawczy Związku Strzeleckiego stwierdza, że uchwała taka powzięta nie została.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamiamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym PT. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiścili przedpłaty za listopad.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Pożar autobusu podczas jazdy.

Kołomyja, 15 listopadz.

W zbiorniku autobusu, jadącego do Kosowa nastąpiła na drodze między Matyjowcami a Zabłotowem eksplozja, następstwem czego był ogień, który zniweczył wszystkie palne części autobusu. Z pasażerów kilku odniosło na szczęście lekkie tylko poparzenia ciała. Szczątki autobusu widnieją jeszcze na miejscu wypadku.

Woźny włamywaczem.

Za skradzione pieniądze kupił sobie garderobę i galanterję.

Kołomyja, w listopadzie.

(x) Onegdaj dokonano niezwykle śmiałego włamania do kasy firmy Produkcja Wiktora Righetti'ego w Kołomyi. Jakiś sprawca rozbił mianowicie skrytkę wspomnianej instytucji i zabrał stamtąd większą kwotę pieniężną.

Wszelkie śledztwo było zgóry bardzo utrudnione, gdyż włamywacz postępował bardzo ostrożnie i nie zostawił za sobą żadnych śladów. Pozamykał dokładnie wszystkie drzwi, prowadzące do wnętrza, to też organy bezpieczeństwa zbierać musiały mozolnie szczegół po szczególe, ażeby dojść do sedna rzeczy.

Po wielu trudach akcja ta została uwieńczona pomyślnym rezultatem. Pokazało się mianowicie, że sam woźny tej firmy dokonał włamania do kasy, a za uzyskaną gotówkę zakupił natychmiast piękną garderobę i galanterję, oraz nabył bez zezwolenia rewolwer u rusznikarza Pankiewicza.

I to go właśnie zgubiło. Indagowany w ogniu krzyżowych pytań, sprawca zaczął się plątać a wreszcie przyznał się do winy i opisał dokładnie swój czyn. Został on aresztowany i odstawiony do prokuratorji.

Tajemnicza tragedja.

Polowanie zakończone śmiercią jednego z uczestników. - Niewiadomo, kto strzelił.

(?) W dobrach barona Klingera pod Wiedniem wydarzyła się onegdaj podczas polowania zagadkowa tragedja, której ofiarą padł wiedeński adwokat dr. Tomasz Haerdtl.

Haerdtl zaproszony został przez Klingera na polowanie. Wybrali się do lasu w towarzystwie leśniczego. Ten ostatni zajął oddalone stanowisko — baron Klinger i adwokat Haerdtl stali dość blisko siebie. — W pewnej chwili padł strzał i dał się słyszeć okrzyk dr. Haerdtla: „Ratunku!“ Leśniczy przybiegł na miejsce, gdzie stał dr. H. i ujrzał go leżącego na ziemi. Był ranny w nogę.

Rannego przewieziono do szpitala. Podczas transportu nastąpił straszny ubytek krwi. Arterja była przestrzelona. Operacja nastąpiła po sześciu godzinach. Amputowano nieszczęśliwemu nogę. — Skutkiem ubytku krwi dr. Haerdtl zakończył w parę godzin po amputacji życie.

Sprawa ta przedstawia się bardzo zagadkowo. Stwierdzono, że strzał nie pochodził ze strzelby dr. Haerdtla.

Wtajemniczeni przypominają analogiczny dramat, jaki w tym samym rewirze rozegrał się rok temu. Bohaterami byli wówczas baron Klinger i Rosjanin Orloff, który kochał się w baronowej Klinger. Orloff zginął na polowaniu od zabłąkanej kuli. Proces nie naświetlił zagadkowego tego wypadku.

Czy tragedja adwokata Haerdtla zakończy się epilogiem w sądzie — na razie niewiadomo.

Dr. Haerdtl był żonaty z córką generała austrjackiego, Mohr-Merkla i zostawił dwoje dzieci w wieku 6 i 3 lata. W sferach prawniczych w Wiedniu cieszył się opinją znakomitego adwokata. Był człowiekiem zamożnym. Posiadał obszar dworski w sąsiedztwie posiadłości barona Klingera. Obie rodziny żyły w przyjaźni.

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat król. m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 15. bm. pod przewodnictwem komisarza rządu p. Jana Strzeleckiego.

Sprawy ekonomiczne i finasowe.

Uchwalono: sprzedać Komitetowi Fundacji bursy im. Kuratora St. Sobińskiego we Lwowie grunt miejski, położony przy ul. Stalmacha o powierzchni około 400 sążni kw. wartości po 50 zł. za 1 s. kw. za cenę po 25 zł. za 1 s. kw. czyli za łączną kwotę 10.000 zł. pod budowę bursy dla dzieci nauczycieli szkół powszechnych — kredyt w kwocie 4000 zł. a to 1000 zł. na rozebranie oficyny z urzędu pod l. 8 przy ul. Zamarstynowskiej oraz 3000 zł. na oczyszczenie, wybetonowanie podwórza i urządzenie ścieku oraz na uporządkowanie wychodków. Kwota ta ściągniętą będzie w drodze egzekucji administracyjnej i upoważnić Wydział III. do wykonania tych robót z urzędu oraz ukarać właściciela grzywną 500 zł. za niestosowanie się do nakazu Magistratu oraz za budowanie bez zezwolenia — przyznać pokrycie kosztów robót reparacyjno adaptacyjnych w suterynowych salach i korytarzach miejsk. Muzeum Przemysłowego przy ul. Hetmańskiej na kwotę 3648 zł. 30 gr. — dodatkowy kredyt na budowę nowej kostnicy w Zakładzie nieuleczalnych pod l. 1 przy ul. Zborowskich w kwocie 1143 zł. 21 gr. — oddać instalację światła elektrycznego w barakach przy ul. Pełtewnej za kwotę 4369 zł. — kredyt dodatkowy na bieżące wydatki epidemiczne i utrzymanie miejskiego szpitala epidemicznego w drugiej połowie listopada i w grudniu 1927 w kwocie 15.000 zł. — dodatkowy kredyt do budżetu na r. 1927 na 28 w kwocie 10.526 i kwotę tę wypłacić Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego tytułem dotacji na rzecz Państwowej szkoły ekonomiczno-handlowej we Lwowie — wstawić do budżetu subwencję w kwocie 36.000 zł., jako dotację na utrzymanie wybudować się mającej szkoły rzemieślniczej w Skniłowie i przyznać kooperatywie „Ukraiński Teatr we Lwowie“ subwencję w kwocie 5000 zł. na prowadzenie teatru.

Nałożone grzywny.

W dalszym ciągu uchwalono ukarać: 9 osób grzywnami od 5 do 10 zł. za przekroczenie przepisów meldunkowo-wojskowych — 3 osoby grzywnami po 200 zł. za samowolne rozpoczęcie budowy domu bez zezwolenia — 11 osób grzywnami od 30 do 100 zł. za niewykonanie zleceń urzędu budowlanego — 1 osobę grzywną 200 zł. za nieusunięcie wadliwości komina — 4 osoby grzywnami po 100 zł. za niewykonanie nakazanych robót sanitarnych, za to samo przewinienie 20 osób grzywnami po 50 zł., 5 osób grzywnami po 30 zł. za przekroczenie przepisów dotyczących utrzymania porządku. 19 osób grzywnami po 20 zł. za to samo przewinienie i 5 osób grzywnami po 10 zł. za zanieczyszczenie ulicy.

Otwarcie jubileuszowej wystawy Z. A. P.

W niedzielę dnia 13 bm. odbyło się w salach Tow. Przyj. Szt. Pięknych we Lwowie (ul Dzieduszyckich, Muzeum przemysłowe) uroczyste otwarcie wystawy Związku artystek polskich.

Jak dalece wystawa ta zdołała zainteresować kulturalne sfery naszego miasta, świadczy to, że chwilami panował w dużych salach TPSP ścisk niebywały.

Wystawa urządzona z okazji 10-lecia Związku, przedstawia się imponująco. Zapełniła wszystkie sale główne i uboczne, zawiera też dzieła pierwszorzędnej artystycznej wartości, dające wrażenie ogromnie estetyczne i wzbudzić musi podziw dla twórczości naszych artystek.

Tu i ówdzie słyszeć się dawały zdania, że nie wyobrażano sobie, aby wśród kobiet tyle było pierwszorzędnych talentów malarskich.

Krótkie przemówienie o dziejach Związku AP., jak powstał związek, jak się rozwijał i co zdziałał, oraz jak się borykał początkowo z trudnościami, wygłosła p. Jadwiga Zaleska, oddając w swem przemówieniu hołd pamięci tych, którzy czynem i słowem popierali Związek w chwilach ciężkich, a dziś już ich niema. Wymieniła wśród nich nazwisk nieodżałowanego referenta sztuki „Wieku Nowego“, dr. Eleazara Byka i prof. Botoz-Antoniewicza.

W najbliższym czasie Wiek Nowy zamieści obszerne sprawozdanie z tej arcyciekawej wystawy. Narazie wymieniamy nazwiska wystawczyń, należących do Związku, nietylko ze Lwowa, ale także z Krakowa i Warszawy, a są to: Albinowska-Minkiewiczowa, Berezowska (Kraków), Chybińska, Czarnowska, Harland-Zajączkowska, Marja Hausterowa, Jankowska, Komorowska, Konopacka, Korzeniowska, Kratochwila-Widymska, Helena Lang, Niedzielska (Kraków), Nowotnowa, Opolska, Podlewska, Reichertówna, Rosenfeldówna, Rychter-Janowska (Kraków), Sefert-Getterowa (Kraków), Skrachowska-Broszkowa, Smolkówna, Stankiewiczówna, Szyrajew i Zaleska.

Wystawa obejmuje dzieła malarskie, graficzne, miniatury rzeźby.

Powtarzamy raz jeszcze: wystawa przedstawia się imponująco.

Tym, którzy interesują się sztuką praktycznie i przychodzą na wystawę, aby kupić obrazy, zdradzimy tajemnicę, że ceny ustanowione zostały wyjątkowo niskie, aby właśnie zachęcić publiczność do nabywania dzieł sztuki. Wystawa otwarta codziennie od g. 10—16.

NADESŁANE.

Blednicę niedokrwistość — nasuwa, działa wzmacniaj. odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwal.

22 **Mra Krzysztoforskiego.**

Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach Cena za fl. 4.25 zł., poł 2.40. We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego Wino chinowo-żelaziste. Laboratorjum chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów

NOWO OTWORZONY SALON KRAWIECKI

wykonuje szybko i starannie wszelkie roboty w zakres ten wschodzące, po najniższych cenach.

Herman Gritzman, Lwów, Wałowa 15, I. p.

(naprzeciw Komendy miasta). 4374

Lekcje tańców niższych i wyższych

rozpoczyna z dniem 19. listopada wł. szkoły tańców „HERA“. — Wpisy przyjmuje sekretarjat Związku Podoficerów Rezerwy, ul. Długosza l. 20, codziennie od 6—9 wieczór. 40434

Pierwsza podróż dokoła świata.

Przed 350 laty, w dniu 13. listopada 1577 udał się w pierwszą podróż dokoła świata angielski bohater morski sir Francis Drake (nasza rycina). Ukończył ją w r. 1580. O trudnościach takiej podróży, wiodącej przez nieznane morza i kraje niepodobna wyrobić sobie pojęcia dzisiaj, w epoce samolotów, w której podróż dokoła świata odbywa się w 20 dniach. Triumf podróżników, powracających po podróży do kraju, był niemniejszy od tryumfu np. Lindbergha. Przyjmowano go z olbrzymim zapałem. W czasie swej podróży morskiej dokonał Drake kilku historycznych czynów: na czele floty, złożonej z 25 okrętów, którą oddała pod jego rozkazy królowa angielska Elżbieta, popłynął do San Jago na wyspach Zielonego przylądku, zdobył to miasto, jak również St. Domingo i Cartagenę w Indjach Zachodnich i zburzył warownie hiszpańskie we wschodniej Florydzie.

Twierdzenie, jakoby Drake pierwszy sprowadził do Europy ziemniaki, jest mylne. Ziemniaki, roślina pochodząca z Peru i Chile, znane były we Włoszech już w połowie tego wieku, a w r. 1584 dostały się do Irlandji, następnie w r. 1588 do Niemiec. Drake posiada pomnik w Niemczech, w badeńskiem mieście Offenburg. Wystawiono go mu za zasługi, położone dla sprawy wprowadzenia ziemniaków do Europy. Drake zmarł w r. 1596.

Zabójstwo z miłości rodzicielskiej.

Wśród głośnych oznak zadowolenia odczytano wyrok sądu przysięgłych w Chester (Anglja), uniewinniający Johna Davisona z zarzutu morderstwa, dokonanego na własnej córeczce. Oskarżony nie myślał przez chwilę nawet negować faktu, tłumaczył jednak swój czyn tem, iż nie był w stanie patrzeć na nieludzkie wprost męki swojego trzyletniego dziecka, chorego na ropne zakażenie krwi. — Ponieważ wszyscy, sprowadzeni przez niego lekarze oświadczyli, iż o ratunku mowy być nie może, że dziewczynka umierać będzie w straszliwych cierpieniach, przeto wolał on własnoręcznie ją utopić, by uchronić od takiej agonji. Wobec tego, że świadkowie wystawili Davisonowi jaknajchlubniejsze świadectwo, jako człowiekowi i jako ojcu, a lekarze potwierdzili charakter i nieunikniony wynik choroby, prokurator sam zwrócił się do trybunału z prośbą o uwzględnienie tak wyjątkowych okoliczności zbrodni.

Igraszki śmierci.

Tragiczny zgon dwu sióstr w jednej godzinie.

Praga, w listopadzie.

(jr.) Do szkoły w Litomyślu jechała onegdaj rowerem trzynastoletnia dziewczynka. Jechała ona prosto ze szpitala, gdzie odwiedziła swą umierającą siostrę. Naprzeciw niej jechał szosa traktor i dziewczynka, chcąc go minąć, skręciła zbyt gwałtownie kierownicę i zaczepiła kołem o traktor, przyczem upadła tak nieszczęśliwie, że została przezeń dosłownie zmiażdżoną. W tym samym czasie umarła jej siostra w szpitalu.

Program radjokoncertów.

Piątek dnia 18. listopada 1927.

Warszawa (1111 m.). Godz. 16.25 Nadprogram. 17.45 Koncert. 19.15. Rozmaitości. — 20.15. Koncert symfoniczny w Filharmonji.

Kraków (422 m.). Godz. 12.00. Hejnał. — 16.40 Program dla dzieci. 19.15. Rozmaitości. 20.00. Hejnał.

Poznań (280,4). Godz. 12.45. Koncert. 17.45. Koncert kameralny. 19.00. Nadprogram. — 20.15. Transmisja z Warszawy.

Sport.

SPRAWA SĘDZIÓW PIŁKARSKICH WE LWOWIE

W tych dniach spodziewany jest przyjazd p. Obrubańskiego z Krakowa, przewodniczącego niezależnego Polskiego Kolegjum Sędziów, który przewodniczyć będzie komisji, złożonej z pp. kpt. Bilora i kpt. Niedźwirskiego), mającej za zadanie przyjąć nowych sędziów do okręgowego kolegjum sędziów piłkarskich.

Wszyscy sędziowie we Lwowie przejść muszą przez czyściec tej komisji, a ci, przeciw którym podnoszone są jakiekolwiek zarzuty, nie będą w roku przyszłym posiadaczami legitymacji sędziowskich.

Tego rodzaju wyjście z sytuacji jest bardzo oględne, zaoszczędzi bowiem zarządowi lw. kol. szereg dochodzeń dyscyplinarnych przeciw opornym, lub niezbyt sprawiedliwym sędziom. Materjały, posiadane przez zarząd lwowskiego kolegjum zostaną użyte podczas obecnego przeglądu sędziów, tak że należy się spodziewać, iż w roku przyszłym ludzie, o których „wiele się mówi“, nie będą już panami gwizdka. Będą może gwizdać, ale nie podczas zawodów piłkarskich. Najwyższy czas, że bolączka ta zostanie radykalnie przeprzecięta, dotychczasowy bowiem stan budził duże obawy na przyszłość. Gracze, znając sprawki niektórych sędziów, zachowywali się wobec nich prowokująco, dochodziło do skandalicznych awantur, sędziowie zaś nie mając czystego sumienia, tolerowali wybryki brutali.

Sędzia powinien być szanowany i cieszyć się musi nieograniczonym posłuchem, li tylko dlatego, że jest sędzią, — by nim jednak zostać, nie może paść na niego cień jakichkolwiek podejrzeń.

Funkcje sędziowskie sprawować powinni ludzie o zrównoważonych nerwach, przedewszystkiem zaś niezależni od żadnej „partji“, o ile możności nie należący do żadnego klubu.

Z chwilą, gdy zawodami kierować będą ludzie zupełnie niezależni, stanowczy i poniekąd srodzy, zapanuje ład i posłuch na boiskach.

Z sędzią niema żadnych dyskusyj, ani targów, orzeczenia jego muszą być nieodwołalne — przedewszystkiem jednak sprawiedliwe i wydane zgodnie z przepisami.

Gracz musi mieć przekonanie, że sędzia zna lepiej przepisy od niego, że wszystko widzi i ocenia nie w gorączce, lecz z rozwagą i sprawiedliwością.

Są między sędziami ludzie o słabych nerwach krótkim wzroku i minimalnych siłach fizycznych (bieg), tych należy traktować na równi z tymi, których sprawiedliwość jest zakwestjonowana i usunąć z kolegjum — stwarzają oni bowiem chaos na boisku i powodują na przyszłość niekarność graczy, których ani na chwilę z ręki wypuszczać nie wolno.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY BOKSERSKIE w Królewskiej Hucie, które się onegdaj odbyły, dały następujące rezultaty: Mistrz Berlina P. stula pokonał mistrza Polski Stibbego, mecz Konarzewski — Saenger (Wrocław) dał wynik remisowy, Wochnik (Król. Huta) pokonał Wendego przez k-o.

ILE KOSZTOWAĆ BĘDZIE AMERYKAŃSKA EKSPEDYCJA OLIMPIJSKA. Co cztery lata na Igrzyska Olimpijskie przyjeżdża liczna i wspaniale wyćwiczona drużyna Stanów Zjednoczonych A. P. I w przyszłym roku do Amsterdamu przypłynie specjalny okręt, wiozący przyszłych zwycięzców, a Yankesi zapewnią swej reprezentacji wszystkie możliwe wygody i udogodnienia. Ta wyprawa po laur olimpijski, ceniony w Ameryce nieomal jak w starożytnej Grecji, będzie kosztowała olbrzymie sumy, bo jak obliczają 875.000 dolarów. Gdzie my jesteśmy?

GRECJA NA IGRZYSKACH AMSTERDAMSKICH. Malutka Grecja, w której stolicy odbyły się w r. 1896 pierwsze nowoczesne Igrzyska Olimpijskie, wysyła do Amsterdamu bardzo liczną drużynę reprezentacyjną, składającą się z 40—50 zawodników.

Ponadto zgłosiły swój udział w Olimpjadzie amsterdamskiej następujące państwa: Polska, Afryka Południ., Niemcy, Austrja, Brazylja, Kanada, Chile, Chiny, Danja, Egipt, Hiszpanja, Stany Zjedn., Finlandja, Haiti, Węgry, Belgja, Francja, Wielka Brytanja, Indie, Łotwa, Litwa, Luxemburg, Norwegja, Nowa Zelandja, Peru, Portugalja, Szwecja, Szwajcarja, Czechosłowacja, Turcja i Jugosławja.

A więc 32 państw stanie w olimpijskie szranki. Jest to rekord pod względem ilości.

ŁYŻWIARSKIE TOW. PRZYGOTOWUJE SEZON ZIMOWY. Przygotowawcze prace do sezonu zimowego są w całej pełni, gdyż poczyniono w roku bież. szereg inwestycyj. ŁTŁ. zwróciło również swe starania w kierunku podniesienia sekcji hockey'owej, która w roku bież. będzie liczyła trzy pełne drużyny. Muzyka wojskowa w sezonie obecnym będzie konrtowała codziennie popołudniu. Ceny kart sezonowych i biletów dziennych zostały w porównaniu z rokiem zeszłym znacznie zniżone. Wkładka rocza dla członków 25 zł. Wpisowe 10 zł., karta sezonowa dla żon członków 5 zł., dla dzieci członków do lat 18-tu 5 zł., karta sezonowa dla niecłonków 25 zł. Karta dla młodzieży szkolnej i wojskowych do sierżanta włącznie — pojedyncze 18 zł., karty sezonowe dla zakł. naukowych w grupach najmniej 10-ciu z tego samego zakładu 15 zł. Ostatnie trzy kategorje kart muszą być opatrzone fotografją, którą należy przedłożyć przy zakupnie kart. Karta opieki bez prawa ślizgania się 12 zł. — Sprzedaż kart rozpoczyna się 25 bm. codziennie od 17—19 przy ul. Pełczyńskiej.

KARPACKIE TOW. NARCIARZY podaje do wiadomości, że z dniem 17 bm. rozpoczyna stałe dyżury co czwartku w godz. od 7 do 8 wiecz. w lokalu Twa, ul. Sokoła 4, II p.

Z teki karykatur.

Wicemarszałek Sejmu, poseł „Piasta“ p. Dębski.

Proces rozwodowy sławnej śpiewaczki.

Słynna śpiewaczka Frieda Hempel (nasza rycina) wytoczyła swojemu mężowi, amer. miljonerowi, Heckscherowi, proces rozwodowy z powodu zdrady małżeńskiej. Heckscher zaproponował śpiewaczce dobrowolnie 250.000 dol. tytułem zlikwidowania sprawy. Prawdopodobnie śpiewaczka sumę tę przyjmie.

Bunt załogi samolotu.

(k) Jest to pierwszy chyba fakt w dziejach żeglugi powietrznej, a zdarzył się na sa, molocie mistress Grayson, która, jak wiadomo- kilkakrotnie usiłowała przelecieć ponad Atlantykiem i zawsze napotykała nieprzezwyciężone przeszkody. Ostatnio wyruszyła ona w towarzystwie pomocniczego pilota, Wilmera Stultza, oraz marynarza Bricea Goldsborougba. Mistress Grayson zauważyła w czasie podróży, że samolot, którym kierował Stultz, pędzi z powrotem do Ameryki, zamiast zmierzać, jak ona poleciła była, w kierunku Danji.

Pilot nie zgodził się powtórnie i kategorycznie wydanego mu rozkazu spełnić, motywując swoją odmowę gęstą mgłą, uniemożliwiającą orjentowanie się, wadliwem funkcjonowaniem motoru, oraz nadmiernem zużywaniem benzyny przez aparat.

Nie było rady — zbuntowany pilot postawił na swojem i Mistress Grayson wróciła!

Nowożytny Chlestakow.

(k) Amerykańskie agencje telegraficzne donoszą o aresztowaniu na Kubie „niebieskiego ptaka", włoskiej narodowości, który podawał się za „ministra pełnomocnego Ligi Narodów" (?!) i nawet hojnie szafował specjalnym orderem genewskim. Jego Ekscelencja raczył przedtem odwiedzić prezydenta Rzeczypospolitej Panamskiej i obdarzyć go miłościwie wielką wstęgą stworzonego przez siebie orderu, poczem udał się do Peru i tam również nastąpiła wymiana odznaczeń honorowych.

Oszustwa tego rodzaju w dzisiejszych czasach radjotelegrafu są chyba szczytem śmiałego spekulowania na cudzą naiwność.

Zapiski.

MIRYAM HARRY. — „ODWIECZNA PIEŚŃ" powieść. Na tle egzotycznego krajobrazu Afryki, toczy się akcja tej niezwykle interesującej książki. Odwieczna pieśń — to pieśń miłości, której dzieje opowiada nam autor w sposób subtelny, z głęboką znajomością duszy ludzkiej.

Najszybszy pies świata.

Najszybszym psem świata jest pies — zwany „Entry Badge", który został zwycięzcą w tegorocznych wyścigach psów w Anglji. — Właściciel psa wygrał nagrodę 40.000 złotych. Rycina nasza przedstawia zwycięskiego psa.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Lekarz chorób wewnętrznych i dziecięcych
Dr. NORBERT FELLER
PLAC KRAKOWSKI 5 — tel. 45—30.
Leczenie lampą kwarcową. 4162

Specjalistka chorób skórn. i wener., b. sekund. Państ. Szpit. Pow. **Dr. Frisch Sawicka** powróciła.
Ordynuje dla kobiet od 2—5, **WAŁOWA 11.** 40209

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 38988
Lwów, Gródecka 46. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chorób wener., skórn. i kosmetyki
Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw., — Słowackiego 4, naprz. gł. poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą, diatermą i lampą kwarc. Leczenie żylaków. Tel. 16-61. 40476

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 38780

NARZĘDZIA
RĘKODZIELNICZE i GOSPODARCZE
po cenach najniższych poleca 4350
Inż. St. Klimowicz i Józ. Wyderka
Lwów, ulica Kopernika 11. Telef. 42-49.

JASION KWIATOWY
(Blumenesche) jakoteż inne **forniery** egzotyczne i krajowe, **dykty** o'chowe i sosnowe, gotowe filunki do sypialń, listwy rzeźbione i inne materjały stolarskie polecają po cenach konkur.
BRACIA GELBERG, Lwów
ul. Panieńska 19. Nr. telef. 43-91. 4366

Droga do szczęścia utorowana
gdy się kupuje OBRĄCZKI u
GUTERMANA Lwów 4373 SYKSTUSKA l. 14

OBROTNY
PRZEDSTAWICIEL
na Lwów i okolicę natychmiast poszukiwany przez pierwszorzędną fabrykę, wyrabiającą miękki ser. — Wyczerpujące oferty z podaniem referencji sub: „W. L. 521" do **Rudolf Mosse, Gdańsk.** 4368

NAKRYCIA z chińskiego SREBRA
w najlepszym gatunku 24 sztuk (6 łyżek, 6 widelców, 6 noży, 6 łyżeczek) **Zł. 24.50**
tylko u wytwórcy 4358
S.A. ROPSCHITZ, Lwów, Sykstuska 16

„OLLA" jedyna istniejąca, niedoścign. marka świat., udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Cena sprzedaży detajl. za tuzin:
Nr. 1203 — zł. 9·—
Nr. 1202 — zł. 5·40

DELIKATNY W SMAKU, AROMATYCZNY
OCET ESTRAGONOWY
do sałat, ryb, mięsiw i marynat 40420
poleca Firma **JAN MUSZYŃSKI** Lwów RYNEK 3.

POLSKA LINJA LOTNICZA
AEROLOT S. A.
Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i towary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu, kto chce zdobyć kljentelę przez szybkie wykonanie dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony **listem lotniczym** może być już jutro sprzedany w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych.
Informujcie się: 9253
Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.
Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.
Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.
Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.
Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-3-94.

V. NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszy Banku Ziemian Spółki Akcyjnej we Lwowie

zaprasza się w sobotę dnia 3 grudnia 1927 o godzinie 12-tej w południe w sali posiedzeń Dyrekcji we Lwowie, ul. Kopernika 20, I. p. z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2. Sprawozdanie Dyrekcji,
3. Uchwalenie likwidacji Banku Ziemian S. A. we Lwowie,
4. Wybór likwidatorów, 4372
5. Wolne wnioski.

Akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 4 statutu conajmniej na 6 dni przed terminem V. Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia — akcje swoje wraz z talonami, względnie tymczasowe świadectwa akcji V-tej emisji złożyć w Kasie Banku Ziemian S. A. we Lwowie, ul. Kopernika 20, lub we filji Banku w Tarnopolu przy ul. Mickiewicza, na które, oprócz pokwitowania wydane im będą także imienne legitymacje, uprawniające do uczestnictwa w V. Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu.

Akcjonarjusze, którzy przysługujące Im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie karty legitymacyjnej uzupełnić i własnoręcznie podpisać. Pełnomocnik nie musi być akcjonarjuszem.

We Lwowie, dnia 15 listopada 1927 r. **RADA NADZORCZA.**

„RADIO“ GUM..?

KTO SZUKA
dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

KTO CHCE
znaleźć korzystny zbyt dla swych produktów i towarów,

KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

NIECH OGŁOSI
się natychmiast we

WIEKU NOWYM
najpoczytniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

SOWICIE WYNAGRADZA
wydatki uczynione na ogłoszenia.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Wolne posady

PRAKTYKANT z dłuższą praktyką bufetową i dobremi świadectwami, zostanie przyjęty. Wiadomość Restauracja, Trybunalska [illegible]

POSZUKUJE się rachowa gospodynię restauracyjną, z dobremi świadectwami: Wiadomość: Restauracja — Trybunalska 12. 40106

ZDOLNA manikurzystka — ondulatorka, zostanie przyjęta. Zakład fryzjerski — Leona Sapiehy 25. 40126

PRZYJMĘ dziewczynkę — do pomocy domowej, dam wikt i naukę szyć. Nowakowska, św. Józefa 2. — 40257

FRYZJERKA damska i panienka do nauki damskiego fryzjerstwa potrzebne. Maslowski, Lwów — Batorego 14. 40263

CHŁOPCA do nauki poszukuje Cukiernia, ulica Batorego l. 6. 40265

CHŁOPCÓW do nauki — przyjmie fabryka wag — Gartman i Syn, Panieńska 26 a. Zgłaszać się 10—12 przedpołudniem. 40281

POSZUKUJĘ panny z 1-sza praktyką introligiarstwa. Wiadomość w Admin. Wieku N. pod „N. B.“. 40254

POTRZEBNE chłopcy do nauki stolarstwa. Żulińskiego 18. 40099

BUFETOWIEC, pierwszorzędna siła, poszukiwany — Listy pod A. D. do Adm: Wieku. 40132

700 ZŁOTYCH MIESIĘCZNIE! Przedsiębiorstwo wyrobów higienicznych Körner, Lwów, Sienkiewicza 6 II. p., poszukuje zdolne — wytrwałe agentki do sprzedawania artykułów damskich. 40164

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować z dobremi świadectwami zostanie natychmiast przyjęta: — Schütz, Rynek 15. 40375

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego, umiejącą gotować, przyjmę zaraz; Gołąba 10, II. p — drzwi 1. 40128

DZIEWCZYNĘ młodą jako dochodzącą poszukuję zaraz. Zajęcie od godz 9—2; Zgłoszenia Leona Sapiehy Nr. 59, Sakowski. 40334

KUCHARKA do wszystkiego potrzebna zaraz Ulica Łyczakowska 34, drzwi 7; 40333

PRAKTYKANT STARSZY znający zajęcie w handlu porcelany, szkła i t. p. w firmie Artur Bartosz. — Lwów, Kopernika 2 40349

CHŁOPCA do praktyki — poszukuje handel delikatesów Z. Teliczak, Lwów — Akademicka 6. 40348

POSZUKUJEMY mechanika do maszyn biurowych. Gross i Margulies, reprezentacja maszyn „Underwood“ Lwów, Kopernika 9 40364

DOCHODZĄCA potrzebna na 3—4 godziny przedpołudniem. Zgłoszenia od 10—12, Kętrzyńskiego 35 — Czajkowska. 40283

GISERA poszukuje odlewnia Racht, Kopernika 17. 40378

BIURALISTKA — pisząca także na maszynie „Underwood“ otrzyma posadę za wypożyczeniem zł. 1.000 na 3 miesiące pod poważną gwarancją i zabezpieczeniem; Listy pod „Biuralistka“ do Adm. Wieku 40427

POSZUKUJEMY 2 dziewcząt do fabryki cukrów; Lokietka 16. 40426

PRACOWNIA bielizny i haftów, Sokoła 1, przyjmie hafciarki i mereżkarki. — 40417:

INTEL. panów oraz pań dobrze reprezentujących się mogą objąć posadę w charakterze podróżujących na pokupny artykuł, po próbnym czasie wyznaczony wynagrodzenie miesięczne oraz prowizję Zgłoszenia osobiste: czwartek, piątek, sobota, od godz. 10—12 i od 14—17, Rosicki, Łyczaków 10, I. p. 40461:

KILIMIARKI potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Listy do Administr: Wieku pod „England“. — 40469:

PRACOWNIA haftu ulica Sieniawska 8, poszukuje zdolnych pań, toledzianki także. 40483:

POSZUKUJĘ pomocnika krawieckiego. Płoński ul. Zygmuntowska 1 40478:

CZELADNIKÓW szowskich na mieszaną robotę i chłopca do nauki poszukuje Poliak, Żółkiewska Nr. 37. 40485:

PANNY do malowania zabawek poszukujemy. „Satyr“ Sadownicka Nr. 14; od 4—6. 40432

KUCHARKĘ do wszystkiego z dobremi poleceniami od zaraz. Zgłoszenia: Alterowa, Gródecka 68, I. p., na ganku. 40431:

SZEWSKIEGO czeladnika przyjmie „Labor“ Chorążczyzny 5. 40428:

DZIEWCZĘTA w wieku 16—18 lat, z praktyką w zawodzie cukierniczym — zostaną natychmiast przyjęte. Zgłoszenia wraz z dokumentami osobistemi i świadectwami w piątek i w sobotę między godziną 11—12, na portjerce — „Branka“ S. A. Szeptyckich 26. 40443:

POTRZEBNA lepsza pokojowa z dobremi świadectwami. Ul. 3-go Maja 7; II. p., na prawo, od 1—4; 40386

SŁUŻĄCA do wszystkiego, przyjmę zaraz. Łyczakowska 56, Piekarnia 40412

MASZYNISTA obznajomiony z motorem Diesel — Deutz, znajdzie stałe miejsce w młynie na prowincji. Pierwszeństwo mają z egzaminem szoferskim. Listy pod „Młyn“ Adm: Wieku 40404:

DZIEWCZYNĘ lub kobietę do dwojga dzieci i pomocy w gospodarstwie — przyjmę. Bogusławskiego 14, prawy parter, przedpołudniem. 40401:

FRYZJERSKI pomocnik katolik, potrzebny zaraz; Nabielec, Pasaż Mikolascha. 40398:

ZDOLNĄ pannę i dziewczynkę do nauki przyjmie pracownia sukien Fordesowej, Kopernika Nr. 14; 40398:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobremi świadectwami, zostanie zaraz przyjęta. — Zgłoszenia: Sykstuska 62, II. p., szklanne drzwi, od 3—5. 40385:

POSZUKUJE się służącą do wszystkiego z dobremi świadectwami. Plac. Jura Nr. 8, I p. 40383:

CHŁOPCA do nauki blacharstwa przyjmę. Ulica Zyblikiewicza 13. 40256

BLACHARZA czeladnika, przyjmę Zyblikiewicza 13 40259:

CHŁOPAK biurowy który pracował już w poważnej instytucji zostanie przyjęty. Zgłoszenia pod „Bank“ do Wieku 40456

STENOTYPISTKĘ biegłą polsko-niemiecką poszukuje na popołudniu „Arcos“ Sykstuska 4[illegible] 40452.

MANIKIURZYSTKĘ oraz praktykantkę przyjmie — Rydlowicz, Żółkiewska 75. 40453.

PRACOWNIA kostjumów, płaszczy, sukien damskich poszukuje uczenic. Wrześniowscy, Chorążczyzny 5. 40485

CHŁOPCA do eksapedycji i na posyłki przyjmie — Księgarnia Rubina, Batorego 4. 40443.

HAFCIARKĘ zdolną i mereżkarkę, dziewczynkę do nauki bieliźniarstwa przyjmę natychmiast. Ulica Listopada 4, Wagnerowa. — 40444.

POTRZEBNA dochodząca mieszkająca w okolicy Zyblikiewicza Zgłoszenia: — 2—5 Zyblikiewicza 28, parter lewy. 40447.

POSZUKUJE agenta do sprzedaży obrazów. 100 zł. gaża, nadto prowizja. — Weinstein, Kotlarska 6. — 40449.

PANNA pisząca na maszynie po polsku i niemiecku, znająca buchalterję poszukiwana „Auto-Palais“ — Jagiellońska 26. Telefon: 47—05. 40484

LOKALE

WSPÓLNY pokój wynajmę panom. Zgłoszenia do Adm. pod „Wspólny“. — 40371

POSZUKUJĘ garaż z mieszkaniem dla szofera, za dobrym wynagrodzeniem w śródmieściu. Oferty pod „Garaż“ do Adm. Wieku; 40119

POKÓJ frontowy, umeblowany z częściowem utrzymaniem, wynajmę solidnemu panu lub studentowi; Łyczaków 84, I. p., ganek na lewo; 39631:

WYDZIERKAWIĘ — lub sprzedam dom z ogrodem o 2 pokojach i kuchni; — Lewandówka, Warszawska Nr. 16. 40150

POSZUKUJĘ od gospodarza dwu pokojowego mieszkania, kuchnia, łazienka elektryka, śródmieście. — czynsz roczny lub dłuższy z góry Pośrednictwo wynagrodzę. Listy do Adm: Wieku pod X. Y. Z. 39925

POSZUKUJĘ w okolicy Politechniki pokoju z meblami lub bez Listy pod Z. T. do Admin. Wieku; 40384

POKÓJ frontowy dla pań lub panów zaraz. Ul. Potockiego l. 116, I. piętro, na prawo 40273

ZA DWA pokoje i kuchnię, dam 300 dolarów — czynsz z góry za dwa lata. Listy pod „Wprost od gospodarza“ do Administr: Wieku. 40295

POKÓJ frontowy dla pań; fortepian, do wynajęcia; Gródecka 51, II piętro, — drzwi 13. 40149:

PRZYJMĘ jedną lub dwie Panie (studentki, nauczycielki) lub urzędniczki na mieszkanie. Św. Zofji 11 A I. piętro, z ganku na prawo. 40451.

2 POKOIKI z kuchenką za czynszem z góry do wynajęcia. Częstochowska 15. — 40471

POKÓJ elegancko umeblowany z wejściem z klatki schodowej w dzielnicy II poszukiwany. Czynsz za 2 miesiące z góry. Zgłoszenia do Admin. pod „Umeblowany“. 40486.

LOKAL na fabrykę w śródmieściu z komfortem do wynajęcia. Weinstock, Chorążczyzna 14. 40488

POKÓJ z utrzymaniem — Gołąba 4, drugie piętro na lewo. 40487.

Posad poszukują

KUCHARZ restauracyjny i prywatny, poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Listy pod „C“ do Adm. Wieku. 40317

ZA MIESZKANIE przyjmę zarząd domu lub sprzątanie. Listy pod „Dom“ do Adm. Wieku. 40255

KRAWCZYNI samodzielna z krojem szuka szycia tylko w domach prywatnych. Łaskawe zgłoszenia do Admin. Wieku pod „D“ 9459

EMERYTOWANY oficer — rachunkowo — gospodarczy z egzaminami sądowo — kancelaryjnymi i tabularnym, samotny, poszukuje posady biurowej, najchętniej do prowadzenia magazynów we większych prywatnych przedsiębiorstwach. Listy pod „Emeryt“ do Admin: Wieku. 40120

POSZUKUJĘ posady inkasenta, magazyniera itp. za kaucją 50 dol., ewentualnie za wyrobioną 300 zł Listy pod „300 zł.“ do Adm. Wieku. 40400:

UCZCIWA osoba szuka mieszkania za usługę. Listy pod „Usługa“ Admin: Wieku. 40391

KTÓRY z szlachetnych W. Panów Polskich Kupców lub Przemysłowców zechce zatrudnić człowieka energicznego w sile wieku, — posiadającego nieruchomość 18—20.000 złotych, — którą pozwoli obciążyć na rzecz jakiegoś przedsiębiorstwa w którem mógłby współpracować. Ewentualnie przyjmę obowiązki, a majątek może posłużyć — jako kaucja Łaskawe listy pod „Hipoteka“ do Adm: Wieku. 40390

INTEL. panienka Polka — poszukuje jakiejkolwiek — posady. Listy do Admin: Wieku pod „Wanda“. — 40379:

ENERGICZNY młody mężczyzna poszukuje posadę magazyniera, inkasenta — lub t. p., może złożyć 200 dol. kaucji. Listy pod „M. K 200“ do Admin: Wieku. 40394

PIELĘGNIARKA Niemka z dobremi świadectwami, poszukuje posady do małego dziecka, chętnie do noworodka. Listy do Adm Wieku pod „Pielęgniarka“ 40422:

LEPSZA osoba, łagodna — uczciwa, poszukuje posady do jednej osoby lub do dziecka. Listy do Admin: Wieku pod „Irena“ 40408

KUPIEC zdolny i energiczny, fachowiec branży tekstylnej, kolonialnej i mebli, obznajomiony z buchalterją, korespondencją polsko — niemiecką, sprawami prawniczemi i spółdzielczemi, pisze biegle na maszynie, z najlepszemi referencjami poszukuje od powiedniej posady w większem przedsiębiorstwie od zaraz. Za wyrobienie takiej posady ofiaruje 1.000 zł. wynagrodzenia. Oferty do biura ogłoszeń, ulica Hetmańska 22, „Organizator“. 40402:

DZIEWCZYNA do wszystkiego, uczciwa i dobra — poszukuje posady. Katarzyna Szmigel, ul. Leona Sapiehy 19, a p. Bilockiej 40378:

NAUCZYCIELKA starsza, z doskonałym językiem francuskim, niemieckim — polskim, wyższą muzyką fortepianu, ukończona słuchaczka filologji, poszuka je posady we Lwowie — w zamożnym i zacnym domu izraelickim. Listy pod „Zacny dom“ do Admin: Wieku. 40441:

KUCHARKA i gospodyni, z dobremi świadectwami, solidna i pracowita, poszukuje posady w miejscu — lub na wyjazd. Wiadomość Gołąba 11. 40435

OGRODNIK poszukuje posade, bezdzietny, wszechstronnie obeznany na ogrodnictwie i gospodarstwie; może prowadzić ogrodnictwo handlowe. Listy pod „Ogrodnik“ do Admin: Wieku. 40433:

PANNA, sierota, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia: Wiśniowice — Wołyń skr 13. Czerwińska. 4356

LEPSZA osoba młoda poszukuje posady do dziecka w lepszym domu. — Zgł. do Adm. pod „Z. W.“ 9461

Kupno-Sprzedaż

KIOSK towarów spożywczych z powodu choroby żony tanio sprzedam. Ul. Krasińskiego 9 (górna ul. Tarnowskiego, na lewo). 40380

ZGUBY

WITUSZYŃSKI Alojzy — unieważnia książkę wojskową wyd. wydaną przez P. K. U. Lwów. 40335

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. — Rawa Ruska pod nazwiskiem Oziasz Leiner, Kamionka Str. 40200

UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów, Karol Berendt 40095

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę zwolnienia, wydaną przez P. K. U. Lwów miasto, dnia 13 września 1925, Józef Mączyński, Poczaj. Chełmońska 9. 40415:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. we Lwowie, na nazwisko Gustaw Kurzweil. 40424

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, wydany przez Starostwo w Drohobyczu na nazwisko Olimpja Kłodowa i Bolesław Kłoda oraz książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Stryj oraz inne dokumenty. 40393

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową na nazwisko Kwasik Wincenty, P. K. U. Lwów. 40395

ZBŁĄKANĄ CHARCICA młoda do odebrania. Ulica Grunwaldzka 1, parter: — 40377:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na imię Abraham Kisel Holomann, wystawioną przez PKU. Kamionka Strumiłowa 40450

Korespondencje

KTÓRA Z UROCZYCH LWOWIANEK zechce dojdzie się nawiązać korespondencję z Polakiem, służącym w legji cudzoziemskiej — lub ewentualnie dopomódz przez nadsyłanie używanych i nowych znaczków pocztowych. Caporal Rawski 1068 3 me Reg. Etranger C. H. R. Fez Maroc. 9462

Małżeństwa

KAWALER, lat 45, — na stałej posadzie państwowej na prowincji, Polak — przystojny, o kulturze ducha i ciała, — ożeni się z uposażoną samotną istotą do lat 45 Posag tysiąc złotych w gotówce koniecznie. Panie, łubiące ciche i spokojne prowincjonalne życie, racza swoje tylko poważne oferty kierować łaskawie pod „Łagodny 45' do Adm. Wieku. Anonimy i poste restante pozostaną bez odpowiedzi. 40379:

WDOWIEC, lat 35, samotny, intel., przystojny, — samotny, na stanowisku, pragnie poznać takąż samą pannę lub wdówkę do lat 30 dysponującym własnym interesem Cel matr. Poważne oferty do Admin: Wieku pod „Królewiak"; 40474:

SAMODZIELNA panna — pragnie poznać starszego, intel. Pana w celu matrymonialnym. Listy do Wieku pod „Śnieg". 40440.

Z BRAKU znajomości tą drogą szukam żony o dobrem sercu dla mego kuzyna. Zawód agronomja. Człowiek idealny Mała gotówka lub gospodarka rolna wymagane dla wspólnego dobra. Łaskawe zgłoszenia „Władysława Łukaszowska, Dubowica p. Wojniłów, pow. Kałusz. — 4355.

Rozmaite

AKUSZERKA Łutkowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 37084

TANIO, proceczyjnie przerabia BIŻUTERJĘ na nowe fasony specjalista w pierścieniach SYGNETOWYCH, oraz reperacje zlotnicze — zegarmistrzowskie przyjmuje ALBIN MUTKA BIELOWSKIEGO l. 3, — boczna Chorążczyzny. 39595

„FORTUNA" ul. Obertyńskich 6, I. p. Przyjmuje do szycia suknie, płaszcze, kostjumy, robota wykwintna Ceny przystępne. — 40306

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie; Gródecka Nr. 49, I p. 40015

SAMORODNE SPAWANIE METALI
Wałukiewicz, ul. Jagiellońska 24
4270

PRZYSTAPIĘ jako spólnik do handlowego lub przemysłowego interesu z kapitałem do 4 000 zł. i częściowa współpracą. Listy pod „Solidność" do Admi Wieku. 39264

PRACOWNIA sukien i kostjumów Lucyny szyje i przyjmuje wszelkie przeróbki. Mikolaja 18, I p. 4198

DO WYDZIERŻAWIENIA kiosk przy pl. targowym; Zgłoszenia: Potockiego 63; 40326

POSZUKUJĘ dzierżawy — lub kupna restauracji, kawiarni, pokoj do śniadań, wyszynk wódek z koncesja Listy do Adm. Wieku pod „Restauracja". 40271

FUTRA krymskie, selskinowe i męskie ze sztuk — robie po domach Podzamcze 9, Pożakowski. 40104

AKUSZERKA przyjmuje panie; Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. — 38798

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości, Sobieskiego 30 — parter. 38797

AKUSZERKA — przyjmie panie na czas słabości; — Józafata 3, Deutschman; 39559

POŁOŻNA MORAWSKA — PRZYJMUJE PANIE. — ŁYCZAKOWSKA Nr. 36 — PARTER. 39808

KTO pożyczy 500 zł. — otrzyma pokój na rok, a za 700 zł. pokój i śniadanie Zgłoszenia: Kasztelańska 4, II. piętro, na ganku. 40416:

FUTRA przerabiam i naprawiam tanio i solidnie; Proszę uwiadomić kartką „Zofja", Droga Kulparkowska 23, I. p. 40306

LEKCJE na fortepianie i cytrze
Metoda najnowsza. Cytry najnowszego systemu.
Prof. M. Lipiński pl. Halicki 7, II. piętro. 4167

OBIADÓW i kolacji domowych smacznych, obfitych w okolicy ul. Kurkowej poszukuje. Listy pod „Absolwent" do Admin: Wieku. 40409

PRACOWNIA sukien damskich Czaplińska, Szeptyckich 41, wykonuje suknie płaszcze i dziecinne, po conach konkurencyjnych; 40472

DO INTERESU POTRZEBA 3 000 ZŁOTYCH NA 6 MIESIĘCY, 200 PROCENT ZYSKU. REKLAMA PRASOWA, LWÓW, CHORĄŻCZYZNA „SPÓŁKA". — 40469:

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenja seksualna — leczy specjalista Dr. Frisch, ul. Wałowa 11 40481

DZIERŻAWE pensjonatu szukam w Truskawcu — blisko centrum, komfort; Listy pod „Podać warunki" do Adm: Wieku. 40437

SZANOWNEGO włamywacza, który zabrał pieniądze, towary i papiery — prosze o zwrot papierów oraz karty na broń na nazwisko Jan Halatyn w Sokolnikach, która unieważniam 40429:

MAGAZYNY i plac do wynajęcia. Wiadomość Romanowicza 10, drzwi 3. 40313

ŚNIEGOWCE, kalosze naprawiam trwale sposobem elektrycznej wulkanizacji. Krzyszkowski, pl. Marjacki 6—7. 4366.

NAUKA

LEKCJE języka francuskiego (Sorbone), niemieckiego, włoskiego, gramatyka, konwersacja. Piekarska 8. 40353

STOWARZYSZENIE Pracy Kobiet we Lwowie, ul. Krasickich 14 otworzyło w roku bieżącym szkołę szycia białej bielizny i haftu jak w latach poprzednich dla dziewcząt. Przyjmuje się dziewczęta od lat 13. — Wpisowe 5 zł Opłata miesięczna 10 zł Zapisywać się można codziennie w dni powszednie od godz. 3—5. 9460

DO EGZAMINÓW na luty i czerwiec, gimnazjal stów, eksternistów, przygotowuje i lekcji udziela DOŚWIADCZONY PEDAGOG. Jednego biednego ucznia przygotuje bezpłatnie Ulica ZIELONA 18, PARTER — W PODWÓRZU. 39715:

ZBIGROWE kursa gry na mandolinie, gitarze i t. p. otwiera z dniem 17. b. m. Lwowskie Koło Mandolinistów „Serenada". Ossolińskich 11, 3 schody, III. piętro. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela — Sekretarjat w środy i soboty od 7—9 wieczorem — oraz dyr. R. Malewski, ul. Ormiańska 12 (sklep), codziennie. 40413.

ZA 25 ZŁ. miesięcznie — udziele lekcji do szkół powszechnych. Listy pod „Maturzystka" do Admin: Wieku. 40392

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemji (pomoc — egzaminy, matura) udziela profesor, ul. Św. Antoniego 7, I. p., od 3—5. 40389.

Kupno-Sprzedaż

KAPY, firanki, najnowsze modele, za bezcen WANK, pl. Marjacki 5, I. piętro. 3467

ŚMIETNIKI przepisowe — wedle modelu MAGISTRACKIEGO na dogodne spłaty poleca RENTSCHNER, Legjonów 37. 36921

LATARKI elektryczne po zł. 2.29, baterje po 70 groszy, poleca: Fassler, Lwów Sykstuska 29. 38653

ŻARÓWKI oszczędnościowe po zł. 1.50 sprzedaje — Fassler, Lwów, Sykstuska Nr. 29. 38654

KUPIĘ dywan używany większy. Listy do Admin: Wieku. 40462:

NIEMIECKIEGO wyucza szybko absolwent wydz. filozofji germanistyki znakomitą metodą, konwersacja, korespondencja, literatura — Listy pod „Germanista" do Adm. Wieku 40468

NAUCZYCIELKA dla uczenicy IV. klasy gimnazjum human. z konwersacją francuską poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje notarjat Belz. 4371

MAGIEL korbowo elektryczny, motor 2-konny Ganza, transmisje sprzedam Panieńska 25. 40275

KILKASET SŁOIKÓW 1/4 1/2, i 1 litrowych na miód marmelady, konserwy — sprzeda Ziegler, Panieńska Nr. 25. 40274

UBRANIE, marynarkowe, płaszcze damskie, futerko dziecinne do 9 lat sprzedam Zofji 40, drzwi 8 — 40476:

SAMOCHODY Wolseley 11/22 HP. nowe, otwarte — sprzeda CYCLECAR Lwów Romanowicza 8, Telefon 20-01. 40457

MOTOCYKLE z przyczepkami, okazyjnie sprzeda tanio CYCLECAR, Lwów, Romanowicza 8. Telefon 20-01. 40458

OPONY samochodowe — Englebert, najlepszej jakości, wszystkie wymiary na składzie. Zastępstwo CYCLECAR, Lwów. Romanowicza 9. Telefon 20-01. — 40459

WIERZYTELNOŚCI hipoteczne kupię. Wiadomość: „Wierzytelność" — Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana. 40483

AUTOMOBIL sportowy — „Sara" nowy model okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Dozorca garażu Jagiellońska 24. 40425

WILLE o 4 pokojach, — stajnią i garażem, okolica bocznej Sadownickiej. — Parcele przy bocznej Listopada i kilka mniejszych domków sprzeda CELERTAS, Jagiellońska 17 — 40350

PARCELE od 150 dol. pięknie położone przy tramwaju, placu targowym — obok rogatki Zamarstynowskiej na Kaizerówce; Informacje z grzeczności Kaizera I u właściciela. 40372

LOSY PRZEDWOJENNE

Tureckie, Włoskie i Serbskie kupujemy i sprzedajemy. (Austrjackie i Węgierskie są narazie bez wartości). Kupujemy także i przeprowadzamy konwersję przedwojennych listów zastawnych. Polecamy nasz kantor wymiany dla wszelkich dozwolonych już transakcji walutowych i dewizowych zagran.

Dom Bankowy Schütz i Chajes,
Lwów, pl. Marjacki 7. 40479

UŻYWANY piecyk szamotowy w dobrym stanie odkupię. Listy pod „Piecyk" do Adm. Wieku. 40152

FUTRO podróżne męskie szopy w bardzo dobrym stanie sprzedam. Kleparowska 22, Gawroński kpt. 40264

FUTRO w dobrym stanie, na średniego mężczyznę — okazyjnie sprzedam; Ulica Łyczakowska 84, I. p. na lewo; 39532:

LUKSUSOWE urządzenie sklepu korzennego za bezcen sprzeda Meisels, ulica Słoneczna 41. 40158

ZŁOTY damski łańcuszek sprzedam. Gródecka 127 — brama 16, drzwi 200. 40146

MEBLE wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty sprzedaje i wypożycza firma Jakób Czysz, ul. Rutowskiego 7, naprzeciw katedry! Rok założenia 1894 3572

OZDOBY na DRZEWKA
Dom Towarowy „Bergera"
HURTOWNIE 4256 DETALICZNIE poleca Lwów pl. Trybunalski 1

NAJPIĘKNIEJSZE KAPY, FIRANKI ręcznej roboty, koroniki różnego rodzaju, tussory, etaminy ZA BEZCEN — tylko u FREILICHA, Lwów Sykstuska 21. Składy: Szwajcarja — Wiedeń. 39567

WYSPRZEDAM różne maszyny do szycia — Sklep Komisowy, Piłsudskiego 11 40169

FORTEPIANY, PIANINA, kupuje. Gotówką płacę. — Nowacki, Piłsudskiego 17; 39736

FORTEPIAN czarny płyta metalowa sprzedam 1.650 zł. Łyczakowska 57; podwórze I. piętro, mieszkanie 6 40369

FORD limuzyna, najnowszy typ, luksusowa wyposażona, zrobionych 4.000 km. sprzedam. Listy pod „620 dolarów" do Admin: Wieku. 40308

SPRZEDAM tanio kamienicę wprost kupującym. — Listy pod „Hipoteka" do Adm. Wieku 40336

JADALNIE palisandrową, sypialnię francuską kwiecisty jawor, sypialnę mahoniową, fortepian Beaudorfer krzyżowy, dłuższy, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Markiewicz, Rynek 42, sklep korzenny. — 40456

GOŁĘBIE krakusy, — gardzle, siwki miętowe, — szeki, pocztowe, maściuchy, dominikany, poleca „Kanarion" Lwów, Bartosza Głowackiego 32. 40290

MASZYNY do szycia „Singera" poleca okazyjnie — bardzo tanio LEONARD WANKE, mechanik, ulica Krakowska 16 39879

POŃCZOCHY gumowe — jedwabne przeciw żylakom spuchliźnie i zgrubieniu, poleca CHIRURGJA Lwów Jagiellońska 15. 3866

OPASKI przepuklinowe patentowane poleca „Chirurgja", Lwów Jagiellońska 15. 3691

ZIMOWE
KOŁDRY, KOCE, MATERACE, PIERZYNY, PODUSZKI poleca najtaniej
Kaz. Skibiński, Lwów, Kopernika 4
tylko naprzeciw Szkowrona. 40418

OBRONA LWOWA, historja w obrazach za 1.20 gr wysyła administracja Pantonu, Lwów, skrytka 23; Ważne dla urządzających uroczystości. 40421

FUTRO męskie używane (piżmaki) sprzedam Ulica Fiekarska 41, I. piętro — ganek na prawo. 40387

FORTEPIANY krzyżowe, prostostrunne, z angielską mechaniką sprzedam. KOLESZA, Sykstuska 10. — 40381

TANIO sprzedam chomonta folwarczne, połszorki, meble, naczynia (kuchenne) i inne sprzęty domowe Kopernika Nr. 42 B, lewy parter. 39970

PARCELE budowlane w Zboiskach od 100 sążni kw na dogodnych warunkach sprzedam. Wyjaśnień udziela na folwarku w Zboiskach Pietrasiowicz Zgłoszenia u właściciela Lwów Pasaż Mikolascha, II. p. 40480:

Łóżka
JÓZEF PROCKO
FABRYKA MEBLI ŻEL.
Lwów, Tercjarska 10
Tel. 15—88.
3900

WANNY
trwałe, kąpielowe — 28 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., poleca własnego wyrobu WOJCIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telefon 40-32. 4164

PARCELE budowlane frontowe, słoneczne, miastowe, przy głównym trakcie — Lwów — Losienice; światło elektryczne na korzystnych warunkach do sprzedania; Wiadomość: Stryjska 20 — parter, telefon 43-69 do 10 rano i od 2—4 popoł. 4275

WAŻNE dla Gospodyń. — Smalec czysto gęsi — do gotowania i smażenia po 4 zł. za 1 klg. sprzedają Brace'a Finkelstein, pl. Gołuchowskich 5. 40449.

WIĘKSZA realność sprzedam. Leszczyńskiego 37. — 40454

PŁASZCZ selskinowy w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Dwernickiego 46, przez podwórze, II piętro 40450.

TATRA na nowych gumach z taksometrem, lub bez do sprzedania okazyjnie. Listy pod „Tatra" do Adm: Wieku. 40182

DO SPRZEDANIA futro czarne miastowe, spód z piżmaków, kołnierz z wydry. Wiadomość Kochanowskiego 7, II p. drzwi 3. 40445.

KINO-APARAT do sprzedania. Na Blonie 50, I p. 40446.

LOKALE

OD ZARAZ pokój frontowy elegancki (łazienka, fortepian, centrum) z całem wykwintnem utrzymaniem dla 1 lub 2 osób do wynajęcia. Wiadomość do Handlu P. Schneida, ulica Koralnicka 3. 40463:

POKÓJ duży, elegancko urządzony, użycie łazienki wejście niekrępujące, wynajmę tylko panu solidnemu na stanowisku. Listy pod „Elegancki“ do Adm: Wieku. 40477

ODSTĄPIĘ mieszkanie — wraz z opałem na prowincji wdowie po urzędniku, za gotowanie dla jednej osoby obiadu; stacja w zamian. Listy do Admin. Wieku pod E. G. 40475:

POSZUKUJĘ pokoju — z wejściem z kuchni schodowej. Listy pod K. R. do Adm. Wieku. 40478:

DWA pokoje, przedpokój, komfort, oddam bezpłatnie na przedsiębiorstwo; warunek spółka. Listy pod „rentowne“ do Administr: Wieku. 40438:

POKÓJ umeblowany do wynajęcia zaraz akademikom lub studentom Ulica Dąbrowskiego 12, parter prawy, drzwi 1. 40423:

Niezwykłe gęsi.

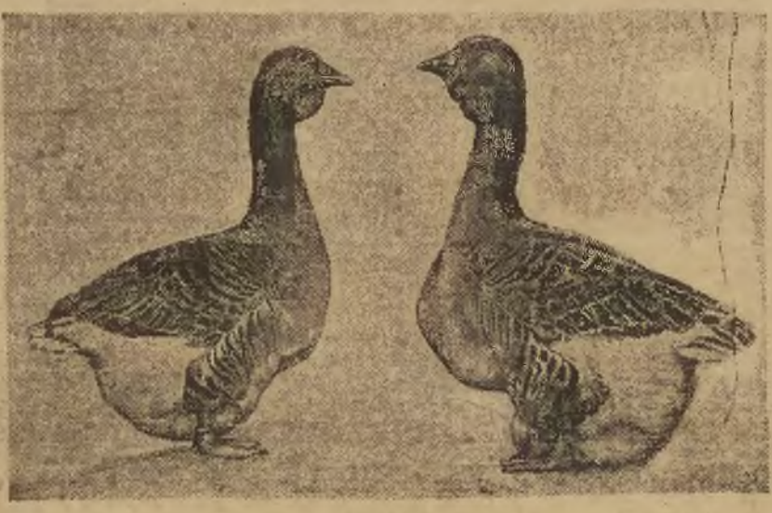

Na wystawie drobiu w Berlinie wyszczególniono dwa wspaniałe okazy gęsi z Tuluzy, odznaczające się niezwykłością kształtu, barwy i wagi,

DOBRZE polecona uczciwa lepsza osoba, szuka pomieszczenia w kuchni — za sprzątanie, może także gotować Listy do Admin. Wieku pod „Gajewska“. — 40438.

POSZUKUJĘ 3 pokoje i kuchnia z komfortem, blisko tramwaju, dzielnica ohojetna, za dwu lub ewentualnie trzyletnim czynszem: mogę dać większą pożyczkę. Odpowiedź — Brzuchowice, M. B. Poczta 40471

SALKA w śródmieściu — na zabrania, posiedzenia, kursy, wykłady: godziny ranne lub wieczorne. Listy pod „Korzystne warunki“ do Adm. Wieku. 40410

POKOIK separowany komfortowy, dla jednej ewentualnie dla dwóch osób — z doborowym wiktem, do wynajęcia. Akademicka 23, II. p., drzwi 4, popoł. — 40362:

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje z pokoje nieumeblowane lub częściowo umeblowane z użyciem kuchni. Listy do Admin: Wieku pod „Piotrowski“; 40318

POKOJ, osobne wejście — całe lub częściowe utrzymanie od 1-go grudnia. — Pełczyńska 6, II piętro — drzwi 5, od 12 do 4. — 40382:

KRESOWIEC samtny, poszukuje pokoju z wiktem lub bez przy intel. polskiej rodzinie — również z kresów albo przy samotnej osobie. Listy do Adm Wieku pod „Kresowiec“ 40424:

DWA pokoje duże i małe zaraz do wynajęcia Ulica Dąbrowskiego 12, parter, na lewo. 40328

POSZUKUJĘ dwu lub trzy pokojowe mieszkanie blisko centrum, za kilkuletnim wysokim czynszem — z góry Listy do Admin: Wieku pod „Do 250 zł. mies.“ 40407:

TANIE mieszkanie — dla pań urzędniczek i uczenic z całem utrzymaniem: Ul. Dominikańska 7, II. p. — drzwi 6. 40403:

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju, czystego z osobnem wejściem, w czystej kamienicy w pobliżu kościoła Św. Elżbiety i Sapiehy Listy pod „Starsza pani“ do Admin. Wieku 40399

POSZUKUJĘ pokoju osobnego bez mebli. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Home“. 40397.

POSZUKUJE się lokalu w śródmieściu. Pośrednictwo nie wykluczone. Listy pod „Rzetelny“ do Administr: Wieku. 40384:

EPOKOWY WYNALAZEK!

KAŻDĄ PLAMĘ

usuwa natychmiast i niezawodnie z ubrań i wszelkich materji

„Tewelina“

płyn zupełnie nieszkodliwy. Żądać wszędzie.
Wyłączne zastępstwo i skład
Apteka Marjacka - Dra Stefana Stenzla
Lwów, plac Marjacki 8. 3971

MATERJAŁY Elektr.

Motory elektr., dynamomaszyny, lampy szafkowe biurowe, **żarówki**, oraz wszelkie materjały do instalacji światła, siły przenos., sygnalizacji itp. poleca **po cenach najtańszych** 3833
B. PANZER, Lwów, Kopernika 17.

Firma Polskie Zakłady Siemens S. A.
w Warszawie 4299
POSZUKUJE ZARAZ WYKWALIFIKOWANEJ POLSKO-NIEMIECKIEJ
STENOTYPISTKI
z dokładną znajomością stenografji. Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. — Oferty kierować **do Biura Zarządu w Warszawie, ul. Foksal 18.**

Kto ma 20 zł., może już dostać gramofon
resztę spłaca **od 5 zł.** tygodniowo lub miesięcznie jedynie tylko we firmie 4311
„SYRENA“ Lwów, Kazimierzowska 13
Płyty gram. kraj. i zagraniczne we wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych i na spłaty.

zł. 11·— **BUDZIK** **zł. 11·—**
FRANCUSKI ZAGRAN.
Z GWARANCJĄ TYLKO U FIRMY 4150
B. Grünberg, ul. Sykstuska 4.

Rosyjskie Polisy Ubezpieczań na Życia. Podejmuję się realizować wzgl. zastępować w sądzie pretensje właścicieli polis ros. **Tow. „Rosja“**, o ile upłynął termin wpłaty np. w wypadku śmierci oraz polis ros. **Tow. „Życia“**, o ile były długo opłacane premje lub o ile polisy opiewają na wysokie sumy jak również amer. **Tow. „New York“** lub **„Equitable“. N. von Kalda, Ryga (Łotwa), Meiniczna 55a.** Nadeślijcie **natychmiast** odpisy dokumentów (bez drukowanych warunków). 4316

BACZNOŚĆ! BACZNOŚĆ!
Najlepszy i najtańszy KAPELUSZ MĘSKI jest marki
„Swopiko“
z fabryk Biała—Bielsko—Wiedeń—Bratisława.
Wszędzie do nabycia. 39874

PIECE **KUCHENKI ŻELAZNE, WAGI, NARZĘDZIA, BECZKI ŻELAZNE**
J. SZUMAN S. o. p. 4003
HANDEL TOWARÓW ŻELAZ. I ART. TECHNICZ.
Lwów, UL. GRODECKA 2B. — TELEF. 41—47.

Poszukiwany PRZEDSTAWICIEL
wprowadzony dobrze w branży leśnej i naftcianej, dla sprzedaży wagoników i parowozów wąskotorowych pierwszorzędnych wytwórni krajowych na rejon Małopolski. Oferty tylko poważnych reflektantów obeznanych z branżą kolejową nadsyłać do Biura Ogłoszeń Teofila Pietraszka w Warszawie, ul. Marszałkowska 115 sub: „TABOR“. 4303

Meble na raty i **za gotówkę** bez podwyższania cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w **„DOROTEUM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-01.** 4120

5%
niżej cen fabrycznych sprzedaje firma
5% MAGAZYN CHIC **5%**
Lwów, L. Sapiehy 27
Śniegowce i Kalosze
Tretorn i Pepege.
5%
Telefon 28—02. 4272

THERMOSOWE FLASZKI
I WKŁADKI do tychże poleca najtaniej 40464
„LUMEN“
Lwów, plac Marjacki 4.

HURTOWNIE I DETALICZNIE 40396
RENTSCHNER LEGJONÓW 37

Hallo! Telefonem Nr. 26-90
40465 **Zamawiać można**
AUTO-DOROŻKI
za opłatą niższą od taksametru!
w firmie **„LUMEN“, Lwów, pl. Marjacki 4.**
Tamże można zamawiać także **Samochody luksusowe** na śluby, wycieczki itp. za osobną umową.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca: „Wiek Nowy“, Spółka Wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, Lwów, ul. Sokoła l. 4.